№ 239. Piątek, 9 (21) Listopada 1873. № 239.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w **St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w **Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 10 (22) listopada, — św. Erasta ap.
W niedzielę, 11 (23) listopada, — św. Miny mucz.
W poniedziałek, 12 (24) listopada, — św. Ioanna miłost.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 32; zach. o godz. 3 min. 59.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 8 (20) Listopada 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	747.9	+ 0.5	94	pół.-zachodni.
1	748.8	+ 3.0	68	północny.
9	751.2	— 0.5	73	północny.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 10 (22) listopada, — św. Cecylji panny męcz.
W niedzielę, 11 (23) listopada, — św. Klemensa pap.
W poniedziałek, 12 (24) listopada, — św. Jana od Krzyża.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 9.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyższe rozkazy do wydziału Wojny, w Liwadji:

1) 28 października r. b., mianowani zostali: naczelnik Straży Ziemskiej powiatu Nowo-Aleksandryjskiego, zaliczony do kawalerji armji rotmistrz *Kochanowski* — oficerem zapasowym Straży Ziemskiej w gubernji Lubelskiej, z pozostawieniem w kawalerji armji; oficer zapasowy Straży Ziemskiej w gubernji Lubelskiej, zaliczony do piechoty armji podporucznik *Sachacki* — naczelnikiem Straży Ziemskiej powiatu Nowo-Aleksandryjskiego, z pozostawieniem w piechocie armji; przyjęty został do służby, dymisjonowany w stopniu sztabs-rotmistrza, porucznik 4 Marjupolskiego pułku huzarów imienia Landgrafa Fryderyka Heskiego, następnie urzędnik cywilny w randze radcy honorowego *Bućkowski* — na naczelnika Straży Ziemskiej powiatu Krasnystawskiego, z zaliczeniem do kawalerji armji w poprzednim stopniu porucznika; uwolnieni zostali ze służby, z powodu interesów familijnych, naczelnik Straży Ziemskiej powiatu Krasnystawskiego, zaliczony do kawalerji armji, porucznik *Manuiłow*, z mundurem; sztabs-kapitan 30 Połockiego pułku piechoty *Kumelski* — w stopniu kapitana; porucznik 4 brygady artylerji *Wulferi*.

2) 29 października r. b., przyjęty został do służby, dymisjonowany sztabs-kapitan Nowogieorgiewskiej artylerji fortecznej *Lichaczew* — do tejże artylerji; przetranzlokowany został, kornet pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości, baron *Rosen* — do rezerwowego szwadronu tegoż pułku; uwolnieni zostali ze służby z powodu słabości zdrowia: porucznik 39 Tomskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Ludwika Wiktora Austrjackiego, *Antipow* — w stopniu sztabs-kapitana, z mundurem i emeryturą w stosunku dwóch trzecich płacy; porucznik 114 Nowotorżskiego pułku piechoty *Dobatawkin* — w stopniu sztabs-kapitana, z emeryturą w stosunku dwóch trzecich płacy.

—

* Przez Najwyższy rozkaz do wydziału Wojny, o urzędnikach cywilnych, w Liwadji, 28 października r. b., awansowany został, na regestratora kolegjalnego, kandydat na posadę klasową Zarządu Warszawskiej artylerji fortecznej *Fiedorow* — z przeznaczeniem do 8 parku artylerji 3 parkowej brygady artylerji, na urzędnika artyleryjskiego; przyjęty został do służby, dymisjonowany sekretarz kolegjalny *Siemiannikow*, do Aleksandryjskiego pułku huzarów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego, na referenta do czynności gospodarczych, w poprzedniej randze sekretarza gubernjalnego.

—

Rozporządzenie w wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości.

Minister Sprawiedliwości, po poprzedniem zniesieniu się z Zarządzającym Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Ministrem Finansów, wyznaczył termin do wprowadzenia pokojowych instytucij sądowych w *gubernji Permskiej* na 1 grudnia roku bieżącego.

—

* *Inspektorsko-Techniczny Komitet Kolei Żelaznych.* Na 2-ej sekcji kolei żelaznej Mitawskiej, od m. Mitawy do stacji Możejki na kolei żelaznej Libawskiej, na przestrzeni 88¼ wiorst, otwarty został regularny ruch pociągów towarowych,—1-go, a osobowych—3-go listopada roku bieżącego.

—

* *Departament lekarski.* Przez Najwyżej zatwierdzoną 7 października 1873 roku uchwałę Rady Państwa, pomiędzy innemi poruczono Ministrowi Spraw Wewnętrznych delegowanie dla zatamowania rozwiniętej w Wschodniej Syberji choroby syfilitycznej, na trzy lata, sześciu lekarzy z dwoma felczerami (starszym i młodszym) przy każdym z nich, do urządzanych czasowych szpitali syfilitycznych: w Ochocku, Giżydze, Petropawłowsku, we wsi Kluczewskoje i w dwóch punktach obwodu Jakuckiego, według bliższego uznania zwierzchności miejscowej. Na wszystkie te osoby rozciągnięte są prawa i przywileje urzędników w odległych miejscach Syberji i będą udzielane corocznie: każdemu lekarzowi płacy po 1,000 rub., stołowych po 1,000 rub. i na objazd po 500 rub., a każdemu felczerowi płacy: starszemu po 600 rub. i młodszemu po 400 rub.

W skutku tego Departament Lekarski wzywa pragnących być delegowanymi do pomienionego kraju lekarzy, specjalnie zajmujących się leczeniem zastarzałych form choroby syfilitycznej oraz felczerów, aby oznajmili o tem Departamentowi, w czasie służbowym, od godziny 12 do 4 po południu codziennie, prócz dni niedzielnych i świątecznych.

—

* *Bank Państwa.* Na zasadzie zatwierdzonych przez Ministra Finansów 30 kwietnia 1866 r., przepisów o porządku odbywania ciągnień 5% biletów Banku Państwa, Bank Państwa ma honor zawiadomić posiadaczy biletów 2-ej emisji, wydanych na drugie dziesięciolecie, że pragnący wyznaczyć takowe do losowania, mającego się odbyć w marcu przyszłego 1874 roku, mogą oznajmiać takie życzenia Bankowi Państwa, nie później jak do 1 lutego roku przyszłego.

—

* W celu urządzenia i prowadzenia cukrowni we wsi Sokołówce, w powiecie Olgopolskim, w gubernji Podolskiej, należącej do obywatela Zenona Brzozowskiego, a zadzierżawionej przez poddanego wielkobrytańskiego Ryszarda Keemensa i poddanego północno-niemieckiego, warszawskiego kupca 1-ej gildji Wilhelma Raua, do *pierwszego marca tysiąc ośmset dziewięćdziesiątego piątego roku*, zakłada się Stowarzyszenie udziałowe, pod nazwą „Stowarzyszenie Sokołowskiej cukrowni i rafinerji”, Ustawa którego, Najwyżej zatwierdzona 15 września 1873 roku, umieszczona jest w Nr. 265 *Gońca Urzędowego*.

Założycielami Stowarzyszenia są: obywatel Zenon Brzozowski, poddany wielkobrytański Ryszard Keemens, poddany północno-niemiecki Wilhelm Rau i poddany francuzki Mikołaj Goland.

—

Ustawa akcyjnego przemysłowego Towarzystwa zakładów mechanicznych i górniczych „Lilpop, Rau i Löwenstein” w Warszawie.

(Najwyżej zatwierdzona 8 września 1873 roku).

(Dalszy ciąg [1]).

Rachunkowość w interesach Towarzystwa, rozdział zysku i wypłata dywidendy.

§ 43. Operacyjny rok Towarzystwa liczy się od *dwudziestego* grudnia do *dwudziestego* grudnia następnego roku.

§ 44. Za każdy rok upłyniony Dyrekcja Towarzystwa obowiązana jest przedstawić do uznania Ogólnego Zebrania akcjonarjuszów, nie później jak w maju, z podpisem wszystkich członków Dyrekcji lub zajmujących ich miejsce zastępców, szczegółowe sprawozdanie i bilans jego obrotów, ze wszystkiemi należącemi do niego książkami, rachunkami, dokumentami i anneksami. Drukowane egzemplarze rocznych sprawozdań i bilansów rozdają się w Dyrekcji Towarzystwa na *dwa* tygodnie przed rocznem Ogólnem Zebraniem wszystkim akcjonarjuszom oznajmiającym życzenie otrzymania takowego; książki Dyrekcji z wszystkiemi rachunkami, dokumentami i anneksami, także otwierają się dla akcjonarjuszów na *dwa* tygodnie przed Ogólnem Zebraniem.

§ 45. Sprawozdanie powinno zawierać z należytemi szczegółami następujące pozycje: *a*) stan kapitałów zakładowego, zapasowego i obligacyjnego, co do tego ostatniego z wykazaniem wypłaty umorzenia i procentu od niegoż; przy czem kapitały Towarzystwa zawierające się w papierach procentowych powinny być wykazywane nie wyżej kursu ich na giełdzie, po którym zostały nabyte; jeżeli zaś kurs ich w dniu układania bilansu jest niższy od ceny kupna, to wartość papierów powinna być wykazana według kursu giełdowego w dniu zamknięcia rachunków; *b*) ogólny przychód i rozchód za czas, za który przedstawia się sprawozdanie, tak pod względem kupna materjałów i t. p., jak i pod względem sprzedaży wyrobów; *c*) szczegółowy rachunek wydatków na płacę oficjalistom Towarzystwa i na inne rozchody zarządu; *d*) obecnego majątku Towarzystwa i szczególnie zasobów fabrycznych; *e*) rachunek wierzytelności Towarzystwa u innych osób i tych ostatnich u Towarzystwa; *f*) rachunek czystego zysku i strat, i przybliżony rozdział czystego zysku.

§ 46. Dla sprawdzania corocznego sprawozdania i bilansu za rok bieżący, Ogólne Zebranie akcjonarjuszów wyznacza, na rok naprzód, Komisję Rewizyjną z akcjonarjuszów, nie będących członkami Dyrekcji, ani ich zastępcami, ani sprawującymi inne obowiązki w zarządzie interesami Towarzystwa. Komisja ta zbiera się na tydzień przed następnem dorocznem Zebraniem Ogólnem, i po zrewidowaniu tak sprawozdania i bilansu za rok upłyniony, jak i wszystkich ksiąg, rachunków, dokumentów i anneksów, oraz korespondencji Dyrekcji i kantorów Towarzystwa, wnosi sprawozdanie i bilans, z swoją opinją, na Ogólne Zebranie, które stanowi co do nich ostateczną decyzję. Komisji tej dozwala się, jeżeli to uzna za potrzebne, lub jeżeli jej będzie to poruczone przez Ogólne Zebranie, zrobić także przegląd i rewizję mienia Towarzystwa na miejscu i sprawdzenie zrobionych rozchodów w ciągu roku na odnawianie i reparacje majątku i dokonanych robót, oraz wszelkie niezbędne poszukiwania dla opinji o stopniu pożytku i właściwości oraz o korzystności dla Towarzystwa, tak zrobionych rozchodów i dokonanych robót, jak i wszystkich obrotów Towarzystwa. Dla wykonania powyższego Dyrekcja powinna dostarczyć Komisji wszelkie potrzebne środki. Do przygotowawczego tej Komisji roztrząśnięcia przedstawiają się budżet i plan działań na następujący rok, które Komisja wnosi, także ze swą opinją, na Ogólne Zebranie.

§ 47. Sprawozdanie i bilans, po zatwierdzeniu przez Ogólne Zebranie, ogłaszają się do wiadomości publicznej i przedstawiają się w *trzech* egzemplarzach do Ministerstwa Finansów.

§ 48. Po zatwierdzeniu sprawozdania przez Ogólne Zebranie, z rocznego zysku, po wyłączeniu wszystkich rozchodów i wypłaceniu procentu od obligacij i ich umorzenia, odłącza się corocznie suma, równająca się *czterem* procent od pierwotnej wartości budowli, maszyn i ruchomości na umorzenie tego majątku, aż do całkowitego jego umorzenia. Reszta stanowi czysty zysk, z którego odłącza się: *a*) nie mniej jak 5% na kapitał zapasowy; *b*) taka suma na dywidendę dla akcjonarjuszów, która wynosiłaby *sześć* procent od rzeczywiście wniesionego na akcje kapitału, jeżeli do tego przedstawi się możność ze względu na ilość zysku; i *c*) *dziesięć* procent na nagrody dla oficjalistów i robotników, którzy w jakikolwiek sposób ucierpieli przy działaniu zakładów, lub dla ich rodzin. Pozostała suma, jeżeli takowa będzie, obraca się na dodatkową dywidendę dla akcij.

§ 49. Jeżeli część zysku wyznaczona na dywidendę przenosić będzie *dziesięć* procent od rzeczywiście wniesionego na akcje kapitału, to dla powiększenia obrotowego kapitału, przed emisją obligacij, cała przewyżka lub jej część może być, za postanowieniem Ogólnego Zebrania akcjonarjuszów, zatrzymana, z wydaniem akcjonarjuszom na zatrzymaną w ten sposób sumę kwitów rezerwowych, od których będzie opłacany procent w rozmiarze *sześciu* od *sta* rocznie.

Uwaga. Kwity rezerwowe podlegają umorzeniu w ciągu *pięciu* lat lub wcześniej, jeżeli to uznane będzie za możliwe. Kwity rezerwowe powinny być umorzone przed emisją obligacij i nie mogą być wypuszczane znów przed umorzeniem długu obligacyjnego.

§ 50. Obowiązkowe odłączanie na kapitał zapasowy trwa dopóty, dopóki takowy nie będzie się równał ⅓ części kapitału zakładowego, lecz z decyzji Ogólnego Zebrania, norma ta może być powiększona. Obowiązkowe odłączanie wznawia się jeżeli część zapasowego kapitału będzie wydana.

§ 51. Kapitał zapasowy przeznacza się na spłatę sumy procentów od obligacji i ich umorzenia, która pozostanie niepokryta, z powodu braku na to czystego zysku (§ 48), oraz na pokrycie wydatków nieprzewidzianych. Wydatkowanie tego kapitału na ten ostatni przedmiot może nastąpić nie inaczej jak za decyzją Ogólnego Zebrania akcjonarjuszów i dopiero wtedy kiedy wypłata procentu od obligacij i ich umorzenia całkiem jest zapewniona przez czysty zysk Towarzystwa.

Uwaga. Gdyby w jakim roku, czysty zysk Towarzystwa nie był dostateczny na zapłatę procentów od obligacij i umorzenia, a brakująca suma nie mogła być pokryta z posiadanego kapitału zapasowego, to dla zaspokojenia posiadaczy obligacij w przypadających im sumach, wystawia się na sprzedaż naprzód ruchomy, a potem nieruchomy majątek Towarzystwa.

§ 52. O czasie wypłaty dywidendy, Dyrekcja ogłasza do wiadomości publicznej.

§ 53. Dywidenda nie żądana w ciągu *dziesięciu* lat, przechodzi na własność Towarzystwa, z wyłączeniem wypadków, kiedy udziały znajdowały się w posiadaniu małoletniego, lub kiedy przed upływem *dziesięcioletniego* terminu wytoczony będzie proces o własność akcij; w ostatnim wypadku, dywidenda wypłaca się po ukończeniu sprawy, na zasadzie wyroku sądowego. Od sum dywidendy znajdujących się w kasie Dyrekcji, procenta w żadnym razie nie wypłacają się.

Uwaga. Dyrekcja nie wdaje się w roztrząsania, czy kupon rzeczywiście należy do jego okaziciela. (*d. n.*).

[1]) Patrz N. 237 *Dzien. Warsz.*

—

* W Nr. 92 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu” za 1873 rok, są zamieszczone:

Najwyżej zatwierdzona, 9 sierpnia 1873 r. uchwała Rady Wojennej o urządzeniu brygad w dywizjach piechoty i kawalerji.

Najwyżej zatwierdzona, 21 września 1873 r. uchwała Komitetu Ministrów o Ustawie Murawnińskiego Towarzystwa górniczego.

Przedstawienia Zarządzającego Ministerstwem Sprawiedliwości do Senatu Rządzącego:

21 października 1873 roku. W przedmiocie wynagrodzenia komorników sądowych okręgów sądowo-pokojowych Witebskiego i Lidzkiego (w gubernji Wileńskiej).

— W przedmiocie wynagrodzenia komorników sądowych okręgów sądowo-pokojowych: Homelskiego (w gubernji Mohylewskiej), Rossieńskiego (w gubernji Kowieńskiej) i Bałckiego (w gubernji Podolskiej).

Doniesienia Ministra Finansów do Senatu Rządzącego:

23 października 1873 roku. O cenie kaucyjnej listów zastawnych St. Petersburgsko-Tulskiego Banku Kredytowego.

24 października. O założeniu Seredyńskiego Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności.

26 października. O zmianie punktu 4 zasadniczych przepisów Ostrogożskiego Banku Gminnego Miejskiego.

27 października. O cenie kaucyjnej listów zastawnych Moskiewskiego Banku Gruntowego.

— O cenie kaucyjnej akcij Azowsko-Dońskiego Banku Handlowego.

— O cenie kaucyjnej bezimiennych biletów Azowsko-Dońskiego Banku Handlowego.

29 października. O założeniu Astrachańskiego Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności.

Wykaz biegu cholery w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 28 października do 4 listopada 1873 r.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W St. Petersburgu pozostało 28; do 25 października od 2 listopada	36	18	21	25
W gubernji Warszawskiej: w powiatach:				
Warszawskim pozostało 3; od 1 do 8 października	—	3	—	—
Nowomińskim pozostało 10; od 1 do 8 października	26	12	10	14
Górnokalwaryjskim od 1 do 8 października	15	2	13	—
Błońskim pozostało 47; od 1 do 1 do 8 października	32	35	16	27
Skierniewickim pozostało 3; od 1 do 8 października	25	3	17	8
Kutnowskim pozostało 9; od 1 do 8 października	2	9	2	—
Łowickim pozostało 8; od 1 do 8 października	32	11	19	10
Sochaczewskim pozostało 5; od 1 do 8 października	31	11	15	10
Gostyńskim pozostało 3; od 1 do 8 października	9	9	3	—
W gubernji Kaliszskiej: w powiatach:				
Wieluńskim pozostało 9; od 20 do 27 października	—	—	—	9
Kolskim pozostało 3; od 20 do 27 października	3	4	—	2
Łęczyckim pozostało 10; od 20 do 27 października	14	9	6	9
Sieradzkim pozostało 29; od 20 do 27 października	21	29	12	9
Słupeckim pozostało 7; od 20 do 27 października	8	8	3	4
Tureckim pozostało 6; od 20 do 27 października	8	8	3	3
W gubernji Lubelskiej: w m. Lublinie pozostałe 24; od 15 września do 20 października	128	75	72	5
w powiatach:				
Tomaszowskim pozostało 42; od 15 września do 20 października	183	111	101	13
Biłgorajskim pozostało 18; od 15 września do 20 października	279	153	109	35
Hrubieszowskim pozostało 110; od 15 września do 20 października	512	377	221	24
Nowoaleksandryjskim pozostało 28; od 15 września do 20 października	277	139	103	73
Lubelskim pozostało 10; do 15 września od 20 października	196	101	95	16
Lubartowskim pozostało 81; od 15 września do 20 października	227	142	159	7
Zamostskim pozostało 6; od 15 września do 20 października	63	28	35	5
Janowskim pozostało 2; od 15 września do 20 października	195	94	92	11
Chołmskim pozostało 20; od 15 września do 20 października	443	212	203	48
Krasnostawskim pozostało 8; od 15 września do 20 października	165	78	59	36
W gubernji Petrokowskiej: w m. Łodzi pozostało 11; od 12 do 19 października	10	10	4	7
w powiatach:				
Noworadomskim pozostał 1; od 12 do 19 października	—	1	—	—
Bendińskim pozostało 3; od 12 do 19 października	—	—	—	3
Rawskim pozostało 5; od 12 do 19 października	4	5	—	4
Brezińskim pozostało 13; od 12 do 19 października	13	8	9	9
Łodzińskim pozostało 7; od 12 do 19 października	24	3	16	12
Łaskim pozostało 25; od 12 do 19 października	—	—	—	25
W gubernji Płockiej: w powiatach:				
Prasnyszskim pozostało 13; od 13 do 27 października	82	32	29	21
Rypinskim pozostało 16; od 13 do 27 października	14	10	6	14
Sierpeckim pozostało 18; od 13 do 27 października	75	52	29	12
W gubernji Siedleckiej: w miastach:				
Biele pozostało 8; od 13 do 20 października	1	8	1	—
Radinie pozostało 11; od 13 do 20 października	7	5	3	10

w powiatach:				
Bielskim pozostało 2; od 13 do 20 października.	—	—	2	—
Włodawskim pozostało 14; od 13 do 20 października	30	20	15	9
Radińskim pozostało 17; od 13 do 20 października	22	12	16	11
Konstantynowskim pozostał 1; od 13 do 20 października. . . .	41	22	14	6
Węgrowskim od 13 do 20 października	14	—	7	7
W gubernji Suwalskiej:				
w powiatach:				
Kalwaryjskim od 6 do 15 października	20	4	10	6
Sejnskim od 6 do 15 października.	6	—	3	3
Augustowskim od 6 do 15 października	5	—	2	3

(*Goniec Urzęd.*).

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Znane są **bogactwa mineralne** ukryte w głębiach ziemi w okolicach południowych gubernji petrokowskiej i w całej gubernji kieleckiej. Ruda żelazna i miedziana, ołów srebronośny, cynk, kadm i węgiel kamienny wyborowych gatunków, nie małe to skarby, tem większe, że dzisiaj z nich korzystać zaczynamy na serjo.

Pomijając przejście części wschodniego okręgu górniczego w ręce prywatne, pomijając zawiązanie się współki kapitalistów warszawskich do poszukiwań i eksploatacji w powiatach olkuskim i bendińskim, przechodzimy do **kopalni siarki** w Czarkowej, której sprawę podniósł niedawno w *Gazecie Warszawskiej* p. Hempel, inżynier górniczy.

P. Hempel pracował kiedyś nad kartą geologiczną okolic Suchedniowa, następnie był naczelnikiem okręgu górniczego, a teraz wszedłszy do obowiązków prywatnych, kieruje kopalniami siarki, o których mówić chcemy. Wieś Czarkowy leży w dolinie Nidy i mieści w swym obrębie duże i bogate pokłady rudy siarkowej. O istnieniu tych pokładów wiedziano już od bardzo dawna, pierwsze przecież kroki i poszukiwania górnicze wypadły w Czarkowej na sam koniec zeszłego stulecia.

Za czasów wojen Napoleońskich, przy wzrastającem coraz zapotrzebowaniu siarki, kopalnia o której mowa, chociaż prowadzona dosyć niedbale, opłacała się należycie. Z czasem przecież, przy wyczerpaniu się pokładów rudy bliżej powierzchni położonych i napływie wody do pokładów głębiej leżących, robota stawała się coraz trudniejszą i mimo użycia kieratów do wyczerpypania wody, ustać wreszcie musiała.

Przed 4-ma dopiero laty, gdy nowi właściciele Czarkowy, pp. Pusłowscy, zdecydowali się na znaczne nakłady, można było przystąpić do poszukiwań świdrowych, a następnie do właściwego rozszerzenia działalności fabrycznej.

Dzisiaj kopalnia w Czarkowach posiada szyb wodny głęboki na sążni 70, do którego spływa woda z całej kopalni, by ztąd za pomocą maszyny parowej o sile 20 koni być pompowaną na zewnątrz.

Wytapianie siarki urządzono sposobem braci Thomasów, za pośrednictem pary. Sposób ten kosztowny i kłopotliwy, daje przecież wyborne rezultaty na punkcie gatunku otrzymanego materjału i uwalnia okolicę od wyziewów z palącej się siarki, które przy wszystkich innych sposobach do topienia siarki używanych, zatruwają atmosferę i niszczą roślinność na kilka wiorst w około.

Do dziś, dwa przyrządy do wytapiania funkcjonują na miejscu, przygotowując rocznie 8 tysięcy centnarów siarki. Gdy zostaną puszczone w bieg drugie dwa przyrządy, już sprowadzone z Paryża, produkcja się podniesie i zatrudniać będzie około 100 robotników na kopalni i w fabryce, zużywając rocznie 53,000 korcy rudy.

Szesnaście tysięcy centnarów rocznie, ładna to bezwątpienia suma, ale jakże ona maleje postawiona obok cyfry produkcji sycylijskich kopalni siarki. Kopalnie te wyczerpane już poniekąd, dają rocznie około 5 miljonów centnarów siarki, $^5/_6$ całej europejskiej konsumcji.

Zużycie zaś siarki wzrasta z każdym rokiem. Francja, Anglja i Niemcy przerabiają całe jej masy na kwas siarczany, którego zastosowania coraz liczniejsze; ilość siarki użytej do robienia prochu, wygląda niezmiernie ubogo, przy ilościach na kwas siarczany zużywanych. Siarkowanie winnic we Francji wymaga także corocznie 400,000 centnarów siarki, to jest przeszło 25 razy więcej niż dostarczyć mogą Czarkowy.

Rosja sprowadza z zagranicy 225,000 pudów siarki rocznie, więc jeślibyśmy tylko na odbyt do dalszych gubernji rachować mieli, przyszłość zakładów o jakich mówimy, dostatecznie jest zapewniona.

—

* **Ceny targowe zboża i artykułów żywności w m. Petrokowie od 20 października (1 listopada) do 27 października (8 listopada) 1873 roku.** Za czetwiert: pszenicy 13 rub., żyta 8 rub. 77½ kop., jęczmienia 7 rub. 31½ kop., owsa 3 rub. 73½ kop., gryki 6 rub. 50 kop., grochu 9 rub. 75 kop., kartofli - rub. 44 kop., kaszy jęczmiennej 10 rub. 45 kop., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., mąki pszennej I-go gatunku 18 rub. 40 kop., II-go gatunku 16 rub. 22 kop., żytniej I-go gatunku 10 rub. 47 kop., II-go gatunku 8 rub. 40 kop.; za funt: chleba pytlowego 3¾ kop., razowego 2½ kop., mięsa wołowego 10 kop., cielęciny 10 kop., wieprzowiny 12 kop., baraniny 10 kop.; za pud: siana 25 kop., słomy 20 kop.

(*Dziennik gub. Petrokowski*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Wykaz pieniędzy, które wpłynęły do kasy ruskiego Towarzystwa dobroczynności w Królestwie Polskiem od 28 września (10 października) do 30 października (11 listopada) roku bieżącego.**

I. **Składki od członków** za czas od 6 (18) maja 1873 r. do 1 (13) stycznia 1874 r.

a) *Od członków rzeczywistych Towarzystwa:* W. W. Freiganga, A. J. Słuczewskiej, K. D. Chlebnikowa, E. A. Chlebnikowowej, A. A. Andrault, A. S. Kostanda, A. A. Kostanda, G. J. Czestilina, J. J. Owandra, A. W. Sattlera, A. P. Niejełowa i P. A. Sarnowskiego, *po 6 rs. od każdego.*

b) *Od członków ofiarodawców:* S. P. Poletiki i księcia P. A. Urusowa, *po 6 rs.*

II. **Rozmaite wpływy:**

Otrzymano od członka honorowego ruskiego Towarzystwa dobroczynności w Królestwie Polskiem, jenerał-majora F. J. Golikowa, *z komornego* od lokatorów domu pod Nr. 2,677, należącego do Towarzystwa, za czas od 1 (13) września do 1 (13) października r. b., *647 rs. 81½ kop.*

Od dyrektora pierwszych gimnazjów warszawskich E. M. Kryżanowskiego, tytułem opłaty *za utrzymanie w ochronie Maryjskiej stypendystki*, uczennicy 1-go gimnazjum żeńskiego w Warszawie, Jonowównej, *30 rs.*

Z arsenału artylerji okręgu wojskowego warszawskiego, *za roboty chłopców z ochrony, 6 rs. 34 kop.*—Razem *768 rs. 15½ kop.*

Ogółem zaś od 6 (18) maja do 30 października (11 listopada) 1873 roku wpłynęło *5,824 rs. 25 kop.*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* **Turkomani i ściąganie z nich kontrybucji.** (*Z listu do redakcji dziennika „Rusk. Inw."*). Turkomanów dzielą na dziewięć plemion—każde plemię dzieli się na linje, linje—na oddziały. Podział ten ma wielkie znaczenie. Chłopiec turkoman dobrze wie do jakiej linji i oddziału należy. Rozrzuceni na ogromnej przestrzeni, turkomani nie tracą nici swego pochodzenia. Pomimo domowych sporów, dobrze pamiętają pokrewieństwo i stanowią jedną całość.

Turkomani plemion [1]) jomudów, czaudor, imerały, karadaszły i nie wielkie oddziały innych linij zajmują południową i południowo-zachodnią część chaństwa chiwińskiego. Są to, jeżeli można powiedzieć **przychiwińscy** turkomani. Chociaż nominalnie, uznają oni władzę chana. Tekińcy, zgrupowani koło Merwa, pod względem liczebności przenoszą inne plemiona i uważają się za zupełnie niezależnych. Plemiona zajmujące ziemie nad Atrekiem i na wschodniem wybrzeżu morza Kaspijskiego, także nie uznają władzy chana chiwińskiego, chociaż ze względu na pokrewieństwo ciążą ku jomudom, czaudorom, imralińcom i karadaszlińcom. Każda linja i oddział ma określoną część miejscowości dla rolnictwa i pastwisk. Przychiwińscy turkomani zajmują ujścia kanałów zraszających oazę chiwińską. Tam mają sakle i obory dla bydła. Sakle, tak samo jak w miastach Azji Środkowej, zastosowane są do życia i znajdują się w nich różne przedmiota gospodarcze. Chociaż obok tych pomieszkań bardzo często stoją jurty, które u turkomanów są w wielkiem używaniu, ale całe urządzenie przekonywa, że turkomani nie są koczującemi. W życiu ich już widoczne są zarody obywatelskości. Latem turkomani zajmują się rolnictwem i z tego powodu siedzą w domu. Ale na wiosnę i jesień coś ich ciągnie do stepu, na zdobycz. Sąsiedztwo z doskonale uprawnemi gruntami chiwińskiemi, z ich osiadłymi mieszkańcami uzbekami z jednej strony i blizkość rozległych stepów— z drugiej strony, uczyniły z turkomanów na pół-osiadłych i na pół-koczujących ludzi. Potrzeba zboża i paszy dla bydła przykuwa ich do zajętych gruntów; ale duch rabusiostwa jeszcze w nich nie wygasł i ciągnie ich do rabunku.

Uzbecy, stanowiący jądro ludności chaństwa chiwińskiego, stanowczo różnią się od swoich sąsiadów turkomanów. Są oni cierpliwi, pracowici, przywiązani do swych pól i rozumie się nie myślą o napadach. Uzbecy miłują handel. Nie mogą cierpieć turkomanów w ogóle, a jomudów w szczególności. Zimny w ogóle uzbek, zapala się opowiadając o różnych uciskach jomudów. „To bardzo źli ludzie", powiada on z szczególnym naciskiem.

Step leżący pomiędzy oazą chiwińską a morzem Kaspijskiem, pomiędzy doliną Atreku a północnym stokiem Ust'-urtu, stanowi pustynię. Latem, z powodu strasznego upału, a w zimie z powodu śnieżnych zamieci, prawie jest niedostępny. Jest to ważna okoliczność, zbijająca zdanie, że turkomani są nie do ujęcia i zawsze, w razie potrzeby, mogą uciec na step.

Do turkomanów przychiwińskich należą jeszcze pokolenia: ata, saryki i arbacze zaludniające północną część chaństwa pod Szurachanem i Szabbaz-wali. Pokolenia te są nie wielkie i w losach chaństwa nie odgrywały ważnej roli. Największe znaczenie w tym duchu mieli jomudowie i czaudorzy. Pierwsi odznaczali się szczególną nieprzyjaznością względem uzbeków; czaudorzy zaś często trzymali stronę chana i wojowali z jomudami. W ostatnim razie chan płacił za każdą głowę jomuda, dostawioną do Chiwy, dziesięć tilów. Jeżeli zaś zginął czaudor, to jego krewni otrzymywali tyleż na zaduszki. Zdarzało się, że czaudorzy działali wspólnie z jomudami; natenczas na uzbeków spadała klęska. Szereg rabunków, zabójstw, spustoszenie chaństwa były w podobnym razie nieuniknione. Uzbecy nie byli w mocy działania przeciwko swoim nieprzyjaciołom otwarcie, dla tego uciekali się do podejść. Posiadając kanały, idące na grunta jomudów, uzbecy mogli rozrządzać wodą według swego upodobania. Przez urządzenie tam, mogli zupełnie zatrzymać wodę i natenczas zboża turkomanów musiały przepaść. Ta okoliczność dawała możność uzbekom, chociaż w części karać swych ciemiężców.

Mieszkając na krańcach oazy i doznając pochodzących ztąd niedogodności, turkomani nie opanowali dogodniejszej miejscowości. Umiejąc robić śmiałe napady, nie byli w stanie utrzymać zajętych przez się ziem. Pochodziło to z tego, że z powodu swego charakteru, nie mogli poddać się jednej kierującej woli, a zatem nie byli w możności panowania nad innymi. Każdy turkoman—jest dzielnym i odważnym jeźdcem, gotowym, w pewnych wypadkach, do najśmielszych przedsięwzięć. Ale przytem każdy turkoman jest sam sobie przewódcą, dla tego nie może podlegać komukolwiek innemu. Z tego pochodzi, że przy wykonaniu jakiegokolwiek obmyślanego planu przez masę, pomiędzy turkomanami zawsze zachodzą niezgody, rozdrobnienie w działaniach. Jest to słaba ich strona. Przy starciu z wojskami regularnemi, takie rozdrobnienie nie może być wynagrodzone przez osobistą waleczność, która u turkomanów dochodzi czasem do bohaterstwa.

Wojując ciągle nietylko z uzbekami, ale i pomiędzy sobą, turkomani, niewielkiemi oddziałami robili napady ku perskim granicom, ku brzegom morza Kaspijskiego, i w części na prawy brzeg Amu. Ciągłe ścieranie się z nieprzyjacielem wyrobiło w nich ducha wojowniczego, a zwycięztwa—ducha dumy i przyrodzonej niezależności. Przymioty te pomiędzy turkomanami są bardzo silnie rozwinięte.

(*Dok. nast.*).

[1]) We wszystkiem następnem dotyczącem turkomanów przychiwińskich w części kierowałem się memorjałem J. Bekczyrina, tłomacza przy syr-daryjskim gubernatorze wojennym.

—

Cesarskie Ruskie Towarzystwo Jeograficzne

(*Dziennik Zebrania ogólnego d. 3-go Października*).

Pod prezydencją vice-prezesa Towarzystwa P. P. Semenowa, obecnych było 45 członków rzeczywistych i do 15 członków spółpracowników i gości. Posiedzenie otwarte zostało przez następne sprawozdanie sekretarza Wieniukowa.

Szereg dzisiejszych doniesień powinniśmy rozpocząć przypomnieniem o wypadku smutnym, który zwrócił na siebie uwagę nie tylko w Rosji lecz i za granicą, a mianowicie o zgonie zdolnego naszego podróżnika, jeografa i naturalisty A. P. Fedczenko, który był rzeczywistym członkiem naszego Towarzystwa od d. 4-go grudnia 1864 roku. Z gazet już wiadomo, że Aleksy Pawłowicz zakończył życie, przy wchodzeniu na Mont-Blanc, gdzie chciał bliżej zbadać ledniki alpejskie dla porównania ich z średnio-azjatyckiemi i gdzie, znużony drogą, porzucony został przez przewodników na jednej z „Mer de glace" i tam, po pięciu godzinach, znaleziony został zmarzłym. Aleksy Pawłowicz pozostawił pamięć, godną prawdziwego pracownika nauki, i jeśli nie powiodło mu się zakończyć szeroko obmyslanej pracy swej pod tytułem: „Podróż po chaństwie kokańskiem", to wszakże uczynił już wiele dla nadania tej pracy wszelkich cech roboty głęboko uczonej. Niezależnie od tego dzieła niewydanego, zmarły Fedczenko, zresztą, pozostawił po sobie wiele prac, które już ujrzały świat, a jedno z nich, mianowicie zaś mapa chaństwa kokańskiego, znajduje się przy zeszycie „Wiadomości," przedstawionym dziś pod uwagę Towarzystwa. Oprócz tego niedawno jeszcze, też same „Wiadomości" ozdobione były wybornemi uwagami do dzieła Jula o początkach Amu-darji, dzieła, które przetłumaczone zostało na język ruski przez małżonkę Aleksego Pawłowicza, Olgę Aleksandrównę, towarzyszącą mu w jego wędrówkach średnio-azjatyckich. Cały szereg innych artykułów Fedczenki rozproszony jest po wydawnictwach naszego i innych ojczystych towarzystw naukowych, a wielu z was, sz. panowie, pamiętają zajmującą jego rozmowę w naszem gronie, wkrótce po powrocie z kraju turkiestańskiego.

Przechodząc od tej smutnej wiadomości do bieżących spraw Towarzystwa, musimy nadmienić, że bibljoteka nasza w ciągu miesiąca września powiększyła się wielu cennemi wydawnictwami, w części kupionemi, lecz głównie nadesłanemi w darze: od wice-prezesa Towarzystwa A. P. Semenowa, od członków Rady L. N. Majkowa i R. B. von Buszena, od instytutu Smitsona w Washingtonie, od wielu zarządów ziemskich i t. p. Książki te wystawione są w szafach i dla tego pp. członkowie, interesujący się takowemi, mogą je zaraz obejrzeć. Liczba wydawnictw Towarzystwa powiększyła się o tom Pamiętników w dziale etnografji, gdzie pomieszczone są pieśni białoruskie, zebrane przez Szejna; o jeden zeszyt ze sprawozdania geologicznego o wyprawie Syberyjskiej T. B. Szmidla, i Nr. „Wiadomości" za rok bieżący. Mapa Rosji Europejskiej postąpiła na sprzedaż w nowem wydaniu, na którem oznaczone są wszystkie drogi żelazne i poprawione kolorowanie granic. Aby otrzymać pewne wiadomości o przedsięwziętem w 1869 roku wydawnictwie ksiąg ludności, na które Towarzystwo wydało 5,000 rub., porozumiewamy się z redaktorem tego wydawnictwa N. S. Kałaczewem; druk zaś innych prac Towarzystwa czynnie dalej jest prowadzony.

Z uczonych przedsięwzięć Towarzystwa mamy doniesienia o biegu wyprawy N. M. Przewalskiego, które dostarczone zostały przez naszego posła w Pekinie, A. E. Własngali, który nader wiele dopomagał do całego przedsięwzięcia p. Przewalskiego. Wiadomości te, rozwijające w szczegółach przedstawiony już Towarzystwu, na przeszłem zebraniu, list naszego podróżnika, z dodaniem objaśniającego artykułu p. Uspenskiego, opartego na źródłach chińskich, drukowane są w Nr. 9 „Wiadomości". Objaśnienia, oparte również na danych chińskich, dostarczone zostały także przez archimandrytę Palladjusza. O p. Mikłusze-Makłaju mamy wiadomości od jednego z członków naszego Towarzystwa, przekonywające, że ten naturalista, wbrew pogłoskom jakie się były rozszerzyły, jest zdrów i nie porzuca swego zamiaru udać się, w miesiącu grudniu, z wyspy Jawy znów na Nową-Gwineę. Nareszcie ciekawe doniesienie trzeciego naszego podróżnika po wschodzie, p. Fritsche, tylko co zostało wysłuchane przez was, sz. pp., wczoraj, a dziś widzimy znów p. Fritsche w naszem gronie.

Z szczególnem zadowolnieniem można oznajmić pp. członkom towarzystwa, że obecnie ukończoną jest jedna ważna praca jeograficzna naszego także spółczłonka Strelbickiego, dokonana naturalnie, z jego osobistej inicjatywy, lecz mogąca interesować wszystkich. Jest to mianowicie obliczenie powierzchni Rosji europejskiej z Kaukazem i innemi krańcowemi okolicami. Obszerna ta praca zbiera się na specjalnej mapie Rosji, ułożonej w sztabie głównym pod kierunkiem tegoż Strelbickiego, a sama mapa ma za podstawę 15,000 punktów astronomicznych i trygonometrycznych oraz masę pomiarów instrumentalnych, obejmujących prawie całe Cesarstwo. Aby dowieść, o ile ta mapa, a następnie i oparte na niej obliczenie powierzchni odróżnia się od poprzednich i, między innemi, od godnej poszanowania pracy jenerała Schuberta, dość powiedzieć, że na niej odległość między Jarosławiem i Kostromą różni się o całe 18 wior. od odległeści Schuberta, m. Sławianoserbsk przeniesione o 28 wiorsi i t. p. Częściowe obliczenia podług gubernji i powiatów mają dla kontroli niezawisłe od nich ogólne obliczenie podług stref, a różnica pomiędzy sumami ogólnemi, przy przestrzeni na 5,000,000 wiorst kw., okazała się wszystkiego 197 wiorst, t. j. na 4 mile kwadr. Tym sposobem można mieć nadzieję, że wkrótce jeografowie otrzymają ostateczne cyfry dla oznaczenia wielkości rozmaitych części naszej obszernej ojczyzny.

Po skończeniu tego sprawozdania sekretarza, członek - spółpracownik, książę P. A. Kropotkin złożył nader interesujące wiadomości o perjodzie lodowym w półkuli północnej. Na temże posiedzeniu przedstawieni zostali kandydaci do wyborów, na członków rady: baron N. G. Schilling i J. E. Janson, a na członków rzeczywistych towarzystwa: M. N. Andrejew i P. A. Hildebrandt. (*Gon Urzęd.*)

—

* **Z obwodu wojska dońskiego. Z wykazów o ruchu ludności w obwodzie Dońskim w 1872 roku** okazuje się, że nieurodzaje, jakie miały miejsce w obwodzie, jak się spodziewać należało, nie pozostały bez wpływu na ruch ludności za rok przeszły. Przedewszystkiem klęski gospodarczo-wiejskie 1872 roku odbiły się na ludności przez znaczne zmniejszenie małżeństw, a następnie urodzeń. I tak, w roku pomienionym wszystkich małżeństw w obwodzie Dońskim zawarto 11,476, prawie o jeden tysiąc mniej jak w roku poprzednim, tak, iż w stosunku do całej ludności, 1 małżeństwo przypada na 97 dusz płci obojej, gdy tymczasem, w latach poprzednich 1 małżeństwo przypadało na 90 dla płci ob., a nawet mniej. Z 10,640 małżeństw, zawartych w wierze prawosławnej, 6,067 było zawartych w stanie kozackim, 3,313 pomiędzy włościanami obwodu Dońskiego, a 1,261 pomiędzy zamiejscowymi. Z 10,640 par, które weszły w związki małżeńskie, przeszło 72% pobrało się w wieku młodszym od lat 20.

Liczba wszystkich urodzonych w obwodzie Dońskim za rok przeszły dochodzi do 30,851 m. i 29,580 kob., mniej jak w 1871 r. o 1,438 płci ob. Wiadome prawo statystyczne, że chłopców zawsze się rodzi więcej, aniżeli dziewcząt, potwierdza się wykazami rodzących się w obwodzie Dońskim, podług których w ciągu ostatnich lat 7, corocznie w liczbie rodzących się dała się spostrzegać przewaga chłopców nad dziewczętami. Nieprawnie urodzeni, w stosunku do całej liczby urodzeń, wynoszą, jak i lat zeszłych, około 22%, a podrzutki mniej jak ½ %. Mimo zmniejszenia liczby nowonarodzonych, w porównaniu z rokiem poprzedzającym, zawsze jednak, w stosunku do ludności, nowonarodzeni stanowią ogromny, rzadko napotykany procent, a mianowicie: jedno urodzenie przypada na 19 mieszkańców płci obojej, gdy tymczasem w innych gubernjach zwykle jedno urodzenie przypada na 23—25 dusz płci obojej. (*Gon. Urzęd*).

—

* **W Wiatce** urządzona została **stacja meteorologiczna** na wzór głównego obserwatorjum fizycznego. Narzędzia do obserwowania zmian temperatury i wilgoci ustawione są na dziedzińcu szkoły „do rozpowszechniania wiadomości wiejsko-gospodarczych i technicznych i przysposobienia nauczycieli," w oddzielnie urządzonej żaluzji; przyrząd do określenia siły i kierunku wiatru z mechanizmem zegarowym ustawiony jest w wieży w głównym korpusie szkoły. Według *Dziennika Gubernialnego Wiackiego*, szkoła będzie się zamieniała wiadomościami meteorologicznemi z głównem obserwatorjum fizycznem za pomocą depesz telegraficznych.

—

* **Połtawa**. *Dziennik Gubernialny Połtawski* donosi, że miejscowa rada miejska upoważniła urząd do zawarcia z angielskim kapitalistą Girdelstonem punktuacji a następnie **kontraktu o zbudowanie w Połtawie wodociągu.**

—

* **Smoleńsk**. Dziennik *Gołos* donosi, że 21 października zdarzył się tam następujący wypadek: syn radcy izby skarbowej, p. Sotniczewskiego, chłopiec 13-letni, dostał od kogoś nabitą fuzję i idąc do domu wraz z swym kolegą, w tymże wieku co i on, synem wdowy po urzędniku Zaleskim, poślizgnął się i upadł; w tej chwili nastąpił wystrzał i nabój trafił wprost w głowę Zaleskiego, który wkrótce umarł.

Ruch handlu jarmarcznego w Rosji w ostatnich pięciu latach (1868—1872 r.)

II.

GŁÓWNE JARMARKI.

(*Dalszy ciąg* [1]).

9. *Jarmark Zbiorowy w m. Symbirsku*

(W lutym, w 1 i 2 tygodniu Postu).

		W 1868 r.	W 1869 r.	W 1870 r.	W 1871 r.	W 1872 r.	Średnia cyfra za lat 5.
A. Przywieziono i sprzedano towarów: WAŻNIEJSZYCH: a) *Ruskich:*		R	U	B	L	E.	
Bawełnianych	(przywieziono	2,775,700	3,907,400	4,136,000	3,989,900	4,461,800	3,855,960
	(sprzedano. .	1,730,000	2,543,000	2,135,900	2,242,500	3,007,000	2,331,680
Wełnianych	(przywieziono	618,750	254,630	278,950	270,500	482,000	380,966
	(sprzedano. .	415,600	176,410	164,990	148,400	333,700	247,560
Jedwabnych i półjedwabnych	(przywieziono	430,000	431,000	429,000	418,000	430,000	427,600
	(sprzedano. .	280,000	290,000	287,000	230,500	210,000	259,500
Żelaznych	(przywieziono	135,000	137,000	139,000	130,000	140,000	136,200
	(sprzedano. .	80,000	85,000	78,000	60,000	70,000	74,600
Indygo	(przywieziono	250,000	300,000	310,000	300,000	280,000	288,000
	(sprzedano. .	240,000	300,000	300,000	300,000	280,000	284,009
Farb	(przywieziono	140,000	142,000	147,000	153,000	145,000	145,400
	(sprzedano. .	90,000	108,000	95,000	102,000	102,000	99,400
Cukru	(przywieziono	105,000	106,000	107,800	104,500	120,000	108,660
	(sprzedano. .	105,000	106,000	106,000	104,500	120,000	108,300
Herbaty	(przywieziono	230,000	245,000	246,500	238,500	270,000	245,900
	(sprzedano. .	200,000	217,000	211,000	201,500	240,000	213,900
W ogóle towarów . . .	(przywieziono	5,974,650	6,440,580	6,888,470	6,596,300	7,276,800	6,635,360
	(sprzedano. .	4,098,500	4,373,160	3,919,065	3,856,600	4,903,700	4,2[illegible]0,225
B. Otrzymano dochodu:							
a) Przez właścicieli domów		Nie ma wiadomości.	10,500	10,000	9,000	12,000	10,500
b) Przez miasto za lokale do handlu .		32,372	36,126	38,595	35,934	38,412	36,288
C. Zjazd na jarmark.			osób.	osób.	osób.	osób.	osób.
a) Kupców		(Nie ma wiadomoś.)	1,250	1,400	1,450	1,600	1,425
b) Subjektów i służących			3,250	3,000	3,050	3,500	3,200
c) Cudzoziemców			N I E	B Y	Ł O.		

[1]) Patrz Nr. 238 *Dzien. Warsz.*

Wyroby *bawełniane* przywożone na jarmark Zbiorowy w Symbirsku średnio za 3,856,000 rub. rocznie, stanowią przeszło połowę przywozu (za 6,635,000 rub.) i rozprzedają się blizko $^{2}/_{3}$. Wyrobów *wełnianych*, sprzedawanych także blizko $^{2}/_{3}$, tylko w 1868 r. przywieziono za 600,000 rub.; w następnę trzy lata przywóz ich nawet nie dochodził do 300,000 rub., a dopiero w ostatnim 1872 roku doszedł znów do 482,000 rub. Wielką stałością przywozu odznaczają się towary *jedwabne* i *półjedwabne*, których dostarcza się corocznie za 427,000 rub., ale sprzedaż ich w ostatnich latach zaczęła słabnąć i w 1872 r. sprzedano ich mniej niż połowę. Przy takiej samej stałości przywozu *indygo* (za 288,000 rub. rocznie), *cukier* (za 108,000 rub.), *herbata* za 246,000 rub.), rozprzedają się w zupełności lub prawie bez pozostałości; *farby* (za 145,000 rub.) blisko $^{5}/_{7}$ i towary *żelazne* (za 136,000 rub.) blizko $^{1}/_{2}$ przywozu. Z pięciu ostatnich lat najbardziej zadawalniającemi były 1869 i 1872 r. w których był znaczny zjazd nabywców i sprzedaż odbywała się przeważnie za gotowiznę; w 1870 roku z powodu nieurodzaju w 1869 roku w gubernjach: orenburgskiej, ufimskiej i samarskiej, dla których zwykle kupowane są towary na jarmarku Zbiorowym, towary hurtowne dość słaby miały odbyt, a w 1871 r., z powodu złego stanu dróg, przywieziono większej części towarów mniej niż w roku poprzednim, sprzedaż odbywała się przeważnie na kredyt, przyczem i kredyt dany poprzednio, zaspakajany był słabo. W czterechleciu do 1868 roku przywieziono i rozprzedano w ogóle towarów:

	Przywieziono. Ruble.	Sprzedano. Ruble.
W 1864 roku	4,875,020	2,503,300
„ 1865 „	4,081,000	2,121,010
„ 1866 „	5,115,781	3,364,711
„ 1867 „	5,576,200	3,648,600

W taki sposób w ostatnich 9 latach przywóz towarów, ciągle wzrastając (z wyjątkiem 1871 r.), powiększył się z 4,875,000 do 7,277,000 rub., a sprzedaż czasem słabnąc (w 1865, 1870 i 1871 roku), w ogóle wzrosła z 2½ miljonów do 4,900,000 rub. czyli prawie dwa razy. (*Gon. Urzęd.*) (*D. c. n.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w *Nordzie* z dnia 18 listopada: Sprawy w Wersalu znów gorszy obrót, wzięły Ostatnie posiedzenie Zgromadzenia narodowego było bardzo burzliwe, lecz pośpieszamy dodać że jedynie tylko nieporozumienie wywołała tę burzę. P. Broglie odczytując odezwę marszałka Mac-Mahona opuścił przez nieuwagę wyraz bardzo ważny a pozbawiony tego wyrazu frazes uwydatnił ni mniej ni więcej jak żądanie sformułowane przez rząd nadania księcia Magenty czysto dyktatorskiej władzy. Lecz dokumentowi prezydenta niebawem przywrócono jego rzeczywiste znaczenie a wskutek tego i wzburzenie spowodowane przez pomyłkę p. Broglie wkrótce się uciszyło. Pomimo to jednak odezwa prezydenta bardziej niż kiedykolwiek uwydatnia różnicę jaka zachodzi pomiędzy większością wytworzoną w komisji piętnastu a rządem popieranym przez całą prawicę. Wprawdzie, marszałek oświadcza się sam za przedłużeniem swej władzy tylko na lat siedm zamiast na dziesięć żądanych dotąd przez prawicę i w tym punkcie, porozumienie się z lewicą byłoby łatwem gdyż projekt wniesiony przez większość komisji określa takiż sam termin przedłużenia władzy — lecz prezydent nie chce się zgodzić na to ażeby zawotowanie przedłużenia pozostało w zawieszeniu aż do przedyskutowania praw konstytucyjnych; owszém domaga się on ażeby głosowanie to zostało natychmiast opatrzone charakterem stanowczym i nieodwołalnym. Mac-Mahon oświadcza wprawdzie w odezwie a i ministrowie powtórzyli to oświadczenie w poniedziałek wieczorem w łonie komisji iż rząd cały pragnie usilnie szybkiego roztrząśnięcia praw konstytucyjnych których nagłość uznaje, lecz domaga się przedewszystkiem zawotowania przedłużenia władzy a jeżeli izba odrzuci to żądanie, pomimo iż rząd zobowiązuje się przyspieszyć dyskusję nad prawami organicznemi, to wówczas uważać to będzie jako dowód nieufności i usunie się w całym komplecie. To zagrożenie dymisją nie jest uczynione wyraźnie, lecz wypływa ono z ogółu oświadczeń rządowych. Na pierwszy rzut oka różnica w zapatrywaniu się lewicy i prawicy nie wydaje się zbyt ważna, gdyż obie strony oświadczają się zgodnie za nagłością dyskusji nad prawami konstytucyjnemi. Jasnem jest przecież, że spór pomiędzy dwoma stronnictwami przybierze inny charakter stosownie do tego czy przedłużenie władzy prezydenta zostanie zagłosowane bezwarunkowo, lub nie. W pierwszym razie izba stanie się zależną od prezydenta podczas gdy on zachowa całą swobodę działania a przeto oczewiście rząd będzie miał za sobą wszystkie korzyści położenia. W drugim zaś wypadku położenie stanie się daleko równiejszem. Tak więc prawica chce zostać panią położenia z rządem ażeby módz następnie ukształtować przyszłą organizację konstytucyjną w duchu swoich uczuć przeciwrepublikańskich i właśnie z tegoż samego powodu lewica pragnie zachować swoją przewagę za pomocą podporządkowania przedłużenia władzy innym prawom konstytucyjnym. Jest to więc zawsze tylko walka pomiędzy republikańską formą rządu a systemem bez nazwy, którego prawica trzyma się uporczywie.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 19 listopada. Journal officiel* ogłasza dekret zwołujący wyborców departamentów Aude, Finisterre, oraz Sekwany i Oazy, dla odbycia wyborów dodatkowych do zgromadzenia narodowego, na 7 grudnia, a nie na 14 grudnia, jak poprzednio doniesiono.

* *Wersal, 18 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego, rozpoczęły się obrady nad projektem do prawa w przedmiocie przedłużenia władzy prezydenta Mac-Mahona. Sprawozdawca komisji piętnastu p. Laboulaye uwiadomił, iż znikły wszelkie nadzieje porozumienia się, skoro ministrowie oświadczyli, iż upatrują w przedstawionym przez komisję projekcie do prawa zastrzeżenia, mające na celu zwłokę, lecz które w rzeczywistości nie istnieją. Skutkiem tego komisja obstaje stanowczo za poprzedniemi swemi rezolucjami. Wszczęły się bardzo żywe rozprawy. Deputowany lewego środka, p. Berthault oświadczył się przeciwko przedłużeniu władzy prezydenta rzeczypospolitej i żądał, ażeby książę Broglie usunął się ze swego stanowiska. Prax-Paris wzywał wszystkie stronnictwa, iżeby oświadczyły się na korzyść powszechnego głosowania ludowego i występował żywo przeciwko księciu Broglie. Należący do stronnictwa rojalistowskiego deputowany margr. Castellane popierał wspomniony powyżej projekt do prawa. Po przemowie Juljusza Simon, p. Chesnelong odczytał w imieniu stronnictwa rojalistowskiego oświadczenie, podług którego stronnictwo nie chce odmawiać spółdziałania swego dla wzmocnienia rządu marszałka Mac-Mahona, lecz uznaje stanowczo monarchję, jako naturalny kształt rządu Francji. W dalszym ciągu rozpraw, p. Ernoul przemawiał na korzyść przedłużenia władzy marszałka Mac-Mahona, który nie jest wprawdzie takim genjuszem jak Bonaparte, lecz jest za to bezinteresownym i posiada wszystkie cnoty obywatelskie. Nikt nie ma zamiaru zaprowadzania rządów osobistych; rząd obecny prowadził dotychczas uczciwie administrację kraju. Francja żąda trwałości i zgromadzenie narodowe powinno zapewnić stałość władzy rządowej, zabezpieczającej trwałość. Ernoul przemawiał następnie energicznie przeciwko powszechnemu głosowaniu ludowemu. Ogólne rozprawy nad powyższym projektem do prawa zostały zamknięte i posiedzenie odroczono do jutra.

* *Kolonja, 18 listopada. Köl. Ztg.* podaje wiadomość, pochodzącą z dobrego źródła, podług której uznanie biskupa Reinkensa nastąpiło już ze strony Badenu. Złoży on prawdopodobnie wkrótce przysięgę.

* *Wiedeń, 18 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych przedstawiony został budżet na 1874 rok, podług którego wydatki wynoszą 387,300,000 guldenów, a zatem o 2½ miljona mniej niż w zeszłym roku. Podług objaśnień udziolonych przez ministra finansów, do końca września r. b. nie stwierdzono wpływu przesilenia giełdowego na dochody państwa. O ile sądzić można, w ostatnich trzech miesiącach r. b. stosunek ten nie zmieni się znacznie.

* *Nowy Jork, 18 listopada.* Prezydent Grant postanowił oddać ostateczne rozstrzygnięcie sprawy statku „Virginius" kongresowi, co wywołało wielkie niezadowolenie. Odbyty tu meeting uchwalił rezolucję, zalecającą prezydentowi niezwłoczne rozpoczęcie działania. Meeting ożywiony był zresztą usposobieniem wojowniczem. Podług otrzymanych tu wiadomości z Santiago z dnia 12 b. m., doniesienie, jakoby 10 b. m. rozstrzelaną być miała druga kategorja 57 jeńców statku „Virginius," było całkiem bezzasadnem.

* *Nowy Jork, 18 listopada.* Na mocy rozporządzenia ministra marynarki, pobór do floty odbyć się ma w całym kraju do przepisanych przez prawo ostatecznej granicy. Powiadają, iż z nierozstrzelanych jeńców z statku „Virginius," trzech skazanych zostało na ciężkie więzienie na całe życie, trzech innych na 8 lat więzienia, trzech wypuszczonych zostało na wolność.

* **O zamknięciu powszechnej wystawy wiedeńskiej,** które nastąpiło w dniu 2 listopada, gazety wiedeńskie podają następujące szczegóły: „Prześliczny dzień listopadowy ściągnął niezliczoną liczbę osób do Prateru. Powozy zatrzymywały się niekiedy po godzinie w głównej alei, zanim zdołały posuwać się zwolna, a omnibusy zwykłe i kolei konnej, kursujące po linji Prateru, zapewne nietylko w tym dniu, ale i przez czas trwania wystawy, robiły bardzo świetne interesa. Wszystkie restauracje i kawiarnie wewnątrz i zewnątrz gmachu wystawy były przepełnione, a tysiące osób używały przechadzki przy promieniach słońca listopadowego, jako też pod błękitnem niebem, zalegając wszystkie skwery Prateru, okryte świeżą zielonością, pomimo tak spóźnionej pory roku. Zdawało się, jak gdyby przyroda sama chciała w ostatnim dniu wystawy naprawić złe, jakie wyrządziła w szkaradnym dniu pierwszego maja. Na wystawie, tłumy poruszając się zwolna, zalegały wszystkie galerje. Trzy główne wejścia do rotundy okazały się za ciasne dla swobodnego ruchu. Były one napełnione przez wchodzących do tego stopnia, że o wydostaniu się z gmachu, chwilowo nie można było pomyśleć. Wszystko pragnęło pośpieszyć do najbardziej znanych i najulubieńszych przedmiotów, ażeby je po raz ostatni dokładnie obejrzeć, i obrazy najbardziej godne widzenia zachować silnie w pamięci. Lecz wszelkie usiłowanie w tej mierze okazały się daremnemi, albowiem z przedmiotów na wystawie nic już widzieć nie można było, bo o zatrzymaniu się dla oglądania takowych nie mogło być mowy. Zarówno w wschodnim oddziale, jako też około i wewnątrz wiejskich domków, był taki natłok, że wszystko zatrzymywać się musiało, gdyż niepodobna było ani wejść tam, ani wydostać się ztamtąd. Toż samo miało miejsce w oddziale machin, w przedsionku mieszczącym w sobie wystawę gospodarstwa wiejskiego i t. d. Nie jeden pawilon, który przedtem może wcale nie odwiedzano, dziś był oblegany przez tłoczącą się publiczność. Obadwa przejścia w galerji rotundy, z powodu natłoku, zdołały tylko bardzo małą część odwiedzających pomieścić; wszyscy pragnęli korzystać z tej ostatniej sposobności, ażeby całość gmachu wystawy zatrzymać na zawsze w pamięci. Był to rzeczywiście widok jedyny w swoim rodzaju, patrząc z góry na tę poruszającą się masę, która zalegała cały park, podczas gdy z drugiej strony widać było tłumy otaczające obiedwie latarnie rotundy. Dzięki wzorowemu zachowaniu się publiczności, policja nie miała potrzeby być czynną, pośrednictwa jej używano jedynie do wynalezienia znacznej liczby zagubionych dzieci. Największa trudność panowała wtenczas, kiedy z uderzeniem 4-ej godziny, galerje i przedsionki miały być opuszczone przez publiczność, która pomimo najlepszej chęci, nie mogła się ztamtąd wydostać. Dopiero około godziny 5-ej udało się opróżnić rotundę z osób i cały ten gęsty tłum ciągnął się zalewając wszystkie place, poczynając od rotundy, przez całą płaszczyznę, aż do południowego portyku, wzdłuż pałacu wystawy. Wszystko oczekiwało uroczystej chwili zamknięcia. O godzinie 5-ej ustawione przed rotundą orkiestry wojskowe, zagrały jedną strofę hymnu narodowego, poczem rozległ się pomiędzy publicznością trzykrotny okrzyk: „Niech żyje!" Była to chwila zamknięcia wystawy, która tą swobodną manifestacją, przedstawiała widok bardziej uroczysty, aniżeli gdyby zakończyła się jaką ceremonją nadzwyczajną. Wystawę powszechną odwiedziło od 1-go maja do 2-go listopada 7,254,687 osób. W ostatnim dniu, liczba odwiedzających wynosiła 135,647 osób, pomiędzy temi 120,207 płatnych. Za biletami dla służby i robotników było 3,541 osób, zaś do rotundy i galerji weszło 4,136 osób. Nazajutrz, w poniedziałek przed południem, zaczęto wszystkie galerje opróżniać i wszystkie przedmioty zapakowywać. Przed galerjami również bardzo wielki ruch widzieć się dawał. Nagromadzone skrzynie, słoma i siano przedstawiają ten sam widok, jak w pierwszych dniach maja; zewnątrz gmachu wystawy, od rotundy aż do przedsionka maszyn, widać tysiące robotników oczekujących na wejście."

—

* **Skarby drezdeńskiej galerji obrazów** były dotąd przystępne dla miłującej sztukę publiczności przez oglądanie oryginałów lub też odwzorowania takowych sposobem graficznym albo za pomocą rysunku. Jakkolwiek kopje tym sposobem otrzymywane miały ogólną sławę i wziętość, wszelako dla znawcy sztuki, w reprodukcjach tych widać było brak wiernego oddania rysunku i cech oryginału, tak dalece, że potrzeba reprodukcji obrazów galerji drezdeńskiej za pomocą fotografji stawała się coraz konieczniejszą. Rząd królewsko-saski poruczył rozwiązanie tego zadania towarzystwu fotograficznemu w Berlinie, które uczyniło temu zadosyć i pojedyńcza sprzedaż oryginalnych fotografij już się rozpoczęła.

—

* *Chicago Tribune* donosi **o próbach** czynionych w Chicago **nad wprowadzeniem w ruch lokomotywy za pomocą pary, lecz bez** utrzymywania **ognia** w samej lokomotywie. W chwili wprowadzenia w ruch lokomotywy, kocioł napełnia się parą, której siła, jak doświadczenie przekonało, jest tak wielka, iż naładowany wagon porusza się z szybkością 18 mil na godzinę; po przebiegu 6 mil, lokomotywa wymaga nowego zapasu pary. Próby wypadły bardzo pomyślnie. Zastosowanie nowego sposobu może się okazać szczególnie użytecznem dla dróg żelaznych podziemnych, oraz przeprowadzonych przez ulice w miastach.

—

* **Drogi żelazne w Austro-Węgrzech.** Według statystycznych danych, ogłoszonych przez austrjackie ministerstwo handlu, w okresie czasu od 1837 do 1870 r. wydano na budowę dróg żelaznych w Austro-Węgrzech 1,137,695,829 guldenów.

—

* *Courrier des Etats Unis* donosi o okropnem nieszczęściu: **Aeronauta J. W. Bailey padł ofiarą strasznego wypadku.** Miał on zamiar puścić się z Fair-Grounds do Vappells, balonem napełnionym gorącem powietrzem. P. Bailey zawiesił się rękami u trapezu. W chwili wzniesienia się, balon zapalił się w powietrzu; widać że aeronauta spostrzegł się za późno by módz zeskoczyć na ziemię bez szwanku. Pozostał on uczepiony silnie u trapezu zawieszonego pod balonem, który paląc się, unosił się w górę z nadzwyczajną szybkością. Kiedy balon wzleciał na wysokość blizko 1,500 stóp, nagle sznury pękły i nieszczęśliwy aeronauta zleciał na ziemię. Spadł on o ćwierć mili od miejsca wzniesienia się balonu. Nogi uwięzły w ziemi do kolan. Reszta ciała przedstawiała masę krwistą i niedopoznania.

—

* Donoszą z Nowego Yorku, że Fihsk, **zabójca Stoksa**, został skazany na cztery lata więzienia.

—

* **W Sycylji** po dwudziestu dniach ciągłego deszczu nastąpiło **trzęsienie ziemi**. Zniszczyło ono zupełnie kopalnie siarki w Tropaolo; szkody obliczają na 300,000 funt. szt. Kopalnie towarzystwa Giona wiele ucierpiały. Etna wybucha. Wiele posiadłości zostało zniszczonych. (*Wiek*).

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa dnia 9 (21) listopada.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, trajedja w 5-ciu aktach (8-u obrazach), **Otello**.—Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w sobotę, balet **Meluzyna**.— *Wczoraj*, było osób 901.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Jutro*, w sobotę, komedje: 1-szy raz, **Marionetki Justyna, Za i przeciw**. — Początek o godzinie 7 i pół.— *Wczoraj*, było osób 496.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga.— Początek o godzinie 8-ej.—Wejście kop. 15.

Przyjmowanie chorych.

w klinikach uniwersyteckich, mieszczących się w szpitalu Dzieciątka Jezus (wejście przez bramę od ulicy Brackiej).

Choroby zewnętrzne, prof. *Kosiński*, od godziny 9 do 10½, we środy i soboty.

Choroby wewnętrzne, prof. *Andrejew*, od godz. 11½ do 1-ej we wtorki i piątki.

—

Przyjmowanie chorych przychodnich na poradę bezpłatną „W szpitalu Dzieciątka Jezus"

(wejście przez drzwi główne od placu Dzieciątka Jezus)

Choroby wewnętrzne: Dr *Pogorzelski* każdodziennie od godziny 9 do 10 rano.

Choroby zewnętrzne: Dr *Orłowski* każdodziennie od godz. 10 do 11 rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

Dr *Orłowski* we wtorki, czwartki i soboty od godziny 11 do 11½ rano.

Dr *Wszebor* w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do 11½ rano.

—

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne — Dr *Stankiewicz*.

Choroby wewnętrzne — Dr *Obrębski*.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pospieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 4 min. 50 z rana i o godz. 6 min. 5 wieczór.

* W dniu 8 (20) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 43, wyzdrowiało 53, umarło 7, pozostało 1794 (mężczyzn 845, kobiet 849), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 180, kobiet 151.

Wyjechał: — Jenerał-lejtnant *Witkowski*, do St. Petersburga.

Ceny Targowe.

dnia 8 (20) Listopada 1873 roku.

RODZAJ PRODUKTOW		Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — do Ruble sr.	kopiejki	Ruble sr.	kopiejki
Pszenica 242 funtów	smol. i ordyn.	12	16	7	20	7	60
„ „	pstra i dobra	13	60	7	80	8	50
„ „	wyborowa	13	92	—	—	8	70
Żyto 232 „		9	20	5	25	5	75
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy		7	44	4	—	4	80
Owies		5	4	2	92½	3	65
Gryka		7	68	4	50	4	15
Groch polny		9	60	5	85	6	80
„ cukrowy		—	—	—	—	—	—
Fasola		12	80	7	80	8	—
Jarzyny: Kartofle		—	—	1	80	2	10
Siano pud		—	—	—	35	—	40
Słoma „		—	—	—	—	—	28½

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 500, żyta 3000, jęczmienia —, owsa 600 korcy.

Żyto wyborowe płacono rs. 5 kop. — — rs. 6 kop. 22½.

Cena okowity dnia 8 (20) listopada.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.01¹.—6.04¹.	1.95½—1.96½
Pojedyncza szynkarska		1.98 —2.00.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. (*G. H.*)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 9 (21) Listopada 1873 roku.

Weksle			Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	111	30	111	—
„	„	8 d.	111	22½	110	92½
Gdańsk	„	2 m.	110	22½	110	92½
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—		—	
Londyn	1Ft. Szter.	3 m.	7	45½	7	43½
„		kr. ter.	7	45½	7	43½
Paryż	300 Frank.	10 d.	89	25	88	95
„		„	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	80	—	
„	à vista		98	55	—	
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„	„	3 d.	—	—	100	
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.	Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	—	—	142	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	94	—	93	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	71	—	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.	—	—	75	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	114	—	113	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	102	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100	—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.	95	—	93	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	125	—	124	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500	—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę		—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu			—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	94	40	94	10
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])	93	30	93	—
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])	92	90	92	60
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])	89	30	89	—
„ „ „ II Serja	88	30	88	—
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])	79	60	79	30
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	97	—	96	50
Metaliki Lutowe za rs. 100	101	75	101	25
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	101	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100	159	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100	156	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	105	60	105	10

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 65$^{5}/_{9}$.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 6$^{7}/_{1}$.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs.—k.63$^{4}/_{9}$.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs.— k. 23$^{1}/_{6}$.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 88$^{5}/_{9}$.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4845. *Pisarz Sądu Pokoju w Szczebrzeszynie.*

Po śmierci Marjanny z Zamościeckich 1[o] voto Niedobylskiej, 2[o] voto Wotowskiej współwłaścicielki nieruchomości Nr. 16 w mieście Zamościu, otworzył się spadek do regulacji którego przedemną Pisarzem termin na dzień 1 (13) Lutego 1874 r. naznaczam.

Szczebrzeszyn d. 14 (26) Lipca 1873 r.
Starzyński.

N. D. 4844. *Pisarz Sądu Pokoju w Kalwarji.*

Zawiadamia: że po śmierci Notela Herckowicza Rejnnertza właściciela nieruchomości w mieście Kalwarji w Rynku pod Nr. 195 położonej, otworzył się spadek; regulacja którego odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniu 1 (13) Lutego 1874 r. o godz. 10-ej z rana.

Kalwarja d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1873 r.
H. Psarski.

N. D. 6847. *Pisarz Sądu Pokoju w Radiejewie.*

Z powodu nastąpionej śmierci, Feliksa i Heleny z Gralików małżonków Gołębiewskich, współwłaścicieli nieruchomości w terytorjum osady Radiejewa położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego naznacza się termin na dzień 23 Maja (4 Czerwca) 1874 r.

Radiejew d. 6 (18) Listopada 1873 r.
Brzeski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6667. *Zarząd Pałaców Cesarskich w Warszawie.*

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. o godzinie 11-tej z rana, w Biurze Zarządu Pałaców Cesarskich w Łazienkach, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu roku 1874 furażu, na potrzeby tegoż Zarządu, to jest: owsa 576 czetwerti i 3 garnce od ceny rs. 5 kop. 90 za czetwert; siana pudów 3148 funtów 5, od ceny kop. 45 za pud i słomy pudów 1560 funtów 15 od ceny kop. 30 za pud.

Do licytacji dopuszczeni będą ci tylko konkurenci, którzy przedstawią ustanowione dowody na prawo prowadzenia handlu. Odbywać się zaś ona będzie głośno i rozpocznie się od cen wyżej oznaczonych. Ci zaś z konkurentów którzy nie stawią się na licytację, mogą przedstawić lub przysłać do Zarządu Pałaców zapieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny k. 30 adresowane na imię Zarządzającego Pałacami i z nadpisem na kopercie: „Deklaracja do licytacji na dostawę furażu.” Deklaracje te należy przedstawić nie później jak na godzinę 11-ą z rana jako terminu wyznaczonego do licytacji. Napisane zaś być winne w języku Ruskim, podług wzoru jednocześnie w Dzienniku Warszawskim Ruskim i w Gazecie Policyjnej podanego; nadto wyraźnie bez wszelkich skrobań i poprawek.

Rozpieczętowanie Deklaracji nastąpi niezwłocznie po ukończeniu licytacji głośnej. Konkurenci zgłaszający się bądź osobiście, bądź też przez podanie deklaracji, obowiązani jednocześnie przedstawić jako kaucję sumę rs. 1,050 w gotowiźnie lub dozwolonemi przepisami biletami Kredytowych Instytucji, podług ustanowionego na kaucje kursu.

Warunki szczegółowe mogą być przeglądane i czytane w Biórze Zarządu Pałaców codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i niedzielnych, od godziny 9-tej z rana do 3-ej po południu.

Warszawa d. 30 Paźdz. (11 Listopada) 1872 r.
Zarządzający Pałacami, Szambelan,
Rzeczywisty Radca Stanu, Muchanow.

N. D. 6686. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę czyszczenia kanałów w szlachtuzie na Solcu w ciągu roku 1874 r. to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1874 r. do tejże daty 1875 r. za wynagrodzeniem po rs. 180 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie j miejsu u wyżej oznaczonym na ręce p. o Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 36 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące wmowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznе.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się w ciągu roku 1874 r. to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1874 r. do tejże daty 1875 r. czyszczenia kanałów w szlachtuzie na Solcu za wynagrodzeniem po rs. 180 rocznie i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Waszawy vadium w ilości rs. 36 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 30 Paźdz. (11 Listop.) 1873 r.

N. D. 6352. Zarząd Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego.

W uzupełnieniu ogłoszenia swego z dnia 20 Października r. b. niniejszym podaje do wiadomości publicznej

WYPIS

z ogłoszenia Ministerjum Wojny o porządku zaopatrzenia w prowiant Warszawskiego Okręgu Wojennego na perjod 1874 roku.

Ministerjum Wojny, przystępując do wydania rozporządzenia w przedmiocie poczynienia zapasów prowiantu na nadchodzący 1874 r. podaje niniejszym do wiadomości powszechnej przepisy wydane w tym celu przez Radę Wojenną:

1. Zaopatrzenie magazynów w zapasy żywności na 1874 r., będzie dokonane przez licytację.

2. Licytacje odbędą się jednorazowo, bez przetargów, i będą ostateczne; ceny, celem ich zatwierdzenia, będą dostarczone przez Radę Wojenną przed terminem licytacyjnym.

3. Licytacje odbywać się będą najprzód oddzielnie na każdy magazyn i punkt, a następnie także oddzielnie na każdą gubernię. Na licytację przyjmowane będą także całkowite żądania, to jest żądania na dostawę całkowitej ilości, albo też części, ilości przeznaczonej na gubernię żywności. Żądania takie dozwalają się: albo przez oznaczenie jednej ogólnej ceny dla wszystkich oznaczonych magazynów, albo powiatów, albo też pod tym nie zmiennym warunkiem, że nie podzielny dostawca deklarujący na każdy z wybranych przez niego magazynów lub punktów ceny oddzielne, zgodzi się na odłączenie z jego niepodzielnej dostawy takiej ilości, na jaką okażą się korzystniejsze warunki innych przedsiębiorców. Szczegółowa wzmianka w deklaracji o tym warunku niepodzielnej dostawy, nie jest wymaganą, gdyż i bez tej wzmianki niepodzielne przedsiębiorstwo jako nie zgodne z ogłoszonemi warunkami, nie ma żadnego znaczenia i poczytywane będzie za nie byłe.

Z tych powodów dla cząstkowych przedsiębierców oddaje się dostawa tej części produktów, którą oni wezmą na warunkach cen dostępniejszych, a reszta pozostaje dla całkowitych przedsiębierców, lecz zawsze z warunkiem, o ile ich ceny okażą się korzystne, i z warunkiem aby oddzielone części z jednej hurtowej dostawy, były koniecznie w stosunku całkowitego zapasu wymaganego dla jednego magazynu lub punktu, czyli najmniej 5,000 czetwierti w tych magazynach, których całkowite zaopatrzenie przewyższa tę cyfrę.

4. Osobom życzącym brać udział w licytacji na gubernie, dozwala się brać dostawę dla zaopatrzenia w żywność wojsk miejscowych, w takiej ilości, w jakiej kto będzie sobie życzyć, lecz przytem zachowany będzie porządek, że tam gdzie roczna konsumcja magazynu albo oddzielnego punktu nie przywyższa 5,000 czetwierti różnych rodzai produktów, rozdrobienie dostaw do jednego i tegoż samego magazynu lub punktu dozwolonem nie będzie; w razie zaś jeśliby roczna konsumcja przewyższała tę cyfrę, to na każde 5,000 cetwierti dozwala się brać dostawę innemu przedsiębiercy, a konkurent który zadeklarował ceny na całkowitą roczną ilość, nie ma prawa pod żadnym względem uchylić się od dostawy pozostałej przez to umniejszenie ilości dostawy, jakkolwiek to umniejszenie byłoby nawet znaczne.

5. Do licytacji będą przypuszczeni wszyscy konkurenci mający do tego prawo, po złożeniu przez nich należytych dowodów oraz kaucji na sumę oznaczoną w warunkach.

6. Do licytacji mogą być przypuszczeni i bez kaucji, szlachta za odpowiedniemi świadectwami, kupcy za poręczeniami, na zasadzie 2 i 4 punktu, 668 str. I ej księgi IV części Zbioru Postanowień Wojennych.

7. Osoby życzące brać udział w licytacji głośnej, mogą nadsyłać i podawać opieczętowane deklaracje, które pod względem formy i treści w nich zawartej, powinny być napisane zupełnie zgodnie z punktami 1909, 1910 i 1912 X tomu I części Zbioru Praw Cywilnych, oraz 702 punktu IV części I księgi Zbioru Postanowień Wojennych, przyczem powinno być wyszczególnione: a) ilość produktów branych na dostawę, b) stanowcze, ceny na każdy produkt z kulem albo workiem; c) ceny literami winny być wypisane. d) Imię, nazwisko, miejsce pobytu podającego deklarację, e) wykazanie że cena oznacza się na czetwierć albo kul, łącznie z kulem lub workiem, i f) że podejmuje się dostawy zupełnie zgodnie z warunkami na 1874 rok zatwierdzonymi; przytem powinny być dołączone, prawem wymagane kaucje na określoną ilość sumy dostawy, oraz *świadectwo na prawo handlu.*

Deklaracje opieczętowane, przyjmowane będą tylko do godziny 11 rano, w dniu oznaczonym do licytacji.

Lecz przytem, osobom które będą brać udział w głośnej licytacji osobiście lub przez pełnomocników, nie dozwala się jednoczesnego podawania opieczętowanych deklaracji na toż samo przedsiębierstwo. Również nie będą przyjmowane zobowiązania przez telegraf nadsyłane na miejsce licytacji, ani też zawiadomienia urzędów lub osób, także za pośrednictwem telegrafów, o oswobodzeniu kaucji przedsiębierców, życzących wnijść w nowe zobowiązania ze Skarbem.

Kaucje powinny być przedstawione niezmiennie na miejsce licytacji, a nie do jakiegokolwiek innego urzędu.

Deklaracje warunkowe, chociażby zawierały warunki najkorzystniejsze dla Skarbu, uznane będą za niebyłe.

Deklaracje zawierające zobowiązania na dostawę na całą gubernię albo na kilka magazynów, powiatów lub punktów, z wykazaniem w nich cen dwojakiego rodzaju, to jest; jednej ogólnej na niepodzielną dostawę całkowitej ilości prowiantu, i oddzielnych cen na każdy magazyn, powiat lub punkt, nie będą uważane za warunkowe, jeśli dołączone do nich kaucje będą odpowiadać jednej piątej części ($1/_{5}$) wartości produktu, biorąc za podstawę do obrachunku najwyższe ceny w deklaracji zadeklarowane.

Licytacja zacznie się nie później jak o godzinie 11 z rana.

8. Ceny powinny być oznaczone tak przez licytantów głośnych jako też przez podających deklaracje opieczętowane nie inaczej jak tylko za produkt łącznie z kulem lub workiem.

9. Ceny na kule i worki będą dostarczone przed terminem licytacji.

Interesanci mogą otrzymać do nasypki produktów kule i worki skarbowe, z magazynów w których takowe się znajdują, z dopłatą w takim razie do ceny czystego produktu połowy wartości kula lub worka, oznaczonej w kontrakcie.

Ten sam sposób wynagrodzeń zachowany będzie w tych razach, gdy dostawca odstawiając produkt w swoim kulu lub worku, bez różnicy czy do magazynu czy też dla wojsk nie zażąda za takowy wynagrodzenia, lecz otrzyma takowy na powrót do nowej nasypki.

10. Uprzedza się przedsiębiorców że ceny za kule i worki jeśli zechcą takowe zadzierżawić, będą wprowadzone do kontraktu, dla odjęcia ich od cen zadeklarowanych na produkta łącznie z kulami i workami, jeśli dostawa będzie się uskuteczniać bez kulów i worków, albo w skarbowych kulach i workach stosownie do 9 punktu niniejszego ogłoszenia.

11. Też ceny za kule i worki zostaną włączone do kontraktu, także w takim razie, jeżeli dostawa zostanie przysądzoną osobie, która podała opieczętowaną deklarację, w której to deklaracji chociaż i były oznaczone osobne ceny na kule lub worki.

12. Ceny naznaczone przez Radę wojenną, wyznaczają się dla każdego magazynu i każdego punktu (miejscowości) oddzielnie.

Ceny Rady Wojennej mają służyć za podstawę dla przysądzenia licytacji, a po cenach wyższych, licytacja nie będzie zatwierdzoną.

Koperta w której ceny te zawierać się będą, ma być rozpieczętowaną na Ogólnem Zebraniu licytacyjnem, i to nie wcześniej jak po zupełnem ukończeniu licytowania, w czasie którego każdy na nowo objawiający chęć podjęcia się dostawy, powinien być przypuszczony do licytacji, skoro przedstawi dowody na prawo handlu i kaucję.

13. Po ukończeniu licytacji, skoro będzie rozpieczętowana koperta z cenami, od nikogo, nie będą już przyjęte żadne ustępstwa ani też propozycje i licytacja poczytywać się ma jako ukończona.

Licytantom zaś, będzie tylko zakomunikowano, lecz nie później jak następnego dnia po licytacji, czy dostawa została im przysądzoną lub nie. W obydwóch wypadkach osoby kierujące licytacją zachowują w tajemnicy ceny i po rozpieczętowaniu koperty.

14. Jeżeli zadeklarowane ceny na produkty łącznie z kulami lub workami okażą się niższe od zatwierdzonych przez Radę Wojenną, albo takież same, w takim razie dostawa przysądza się ostatecznie przedsiębiercy, jeśli zaś ostatecznie zadeklarowane ceny okażą się wyższe od naznaczonych przez Radę Wojenną, to konkurentom oznajmia się że licytacja spełzła, i zwracają się im złożone przez nich kaucje. W razie zatwierdzenia licytacji, kontrakty z obecnemi przedsiębiercami powinny być zawarte bezzwłocznie i niezmiennie w terminie 14-o dniowym, stosownie do punktu 736 rozdziału 2, części IV. księgi 1-ej, Zbioru Postanowień Wojennych, licząc od daty oznajmienia im o przysądzeniu dostawy. Z przedsiębiercami nieobecnemi, zaś kontrakty powinny być zawarte także w ciągu tegoż terminu z dodaniem jednak do tego potrzebnego czasu, na przesłanie im pocztą deklaracji oraz na otrzymanie od nich z powrotem zobowiązań, na co dolicza się najwyżej dni siedm.

Przedsiębiorcy którzy nie zawrą kontraktów w wyżej oznaczonym terminie podlegają ściągnięciu od nich całkowitych kosztów wypływających z niewykonania zobowiązań, w stosunku przedstawionych przez nich kaucji na zabezpieczenie wykonania dostawy.

15. Chociaż ceny Rady Wojennej będą naznaczone dla każdego magazynu i oddzielnego punktu (miejscowości) oddzielnie, to jednak zatwierdzenie licytacji dozwala się i w następnych wypadkach:

a) Gdy ceny ostatnio zdeklarowane na niektóre magazyny lub punkty będą wyższe od oznaczonych przez Radę Wojenną, lecz suma dostawy w ogóle wzięta na całą gubernię okaże się niższą albo też równą cenom naznaczonym przez Radę Wojenną.

b) Jeśliby rezultat licytacji w przecięciu na całą gubernię nie był zadawalniający i licytacja nie mogła by być zatwierdzoną w ogóle, to dostawa będzie zatwierdzona częściowo na każdy produkt jeśli w ogóle wzięta wartość tegoż produktu dla wszystkich magazynów punktów (miejscowości) guberni, będzie niższą lub równą ogólnej wartości tychże produktów cenom Rady Wojennej.

c) Jeśliby wartość każdego produktu oddzielnie wzięta okazała się droższą od cen Rady Wojennej, to dostawa zatwierdza się od tych magazynów i punktów, do których zadeklarowane ceny okażą się niższe od cen Rady Wojennej, lub też równe takowym, bez względu na to, czy to będzie dostawa mąki lub kaszy, albo jednego jakiegokolwiek bądź produktu; lecz ogólnie wzięta cena na różne produkta do kilku tylko magazynów lub punktów nie będzie przyjęta.

d) W razie zadeklarowania przez jedną osobę różnych cen na dostawę produktów do jednego i tegoż samego magazynu lub punktu, z rozdziałem przyjętej operacji na części, porównanie cen dokonywać się będzie na każdą część osobno i zatwierdzi się dostawa tylko tej części, na którą zadeklarowane ceny okażą się korzystniejszemi, lecz niedopuszcza się przytem pod żadnym pozorem na odmowę ze strony konkurenta wykonania zobowiązania tej części operacji, na którą zadeklarował ceny.

d) Na wypadek, jeśli w dwóch lub kilku zapieczętowanych deklaracjach, będą zadeklarowane dla jednego albo kilku magazynów lub punktów (miejscowości) jednakowe ceny, to dostawa zostanie przyznaną któremu kolwiek konkurentowi, stosownie do uznania Zebrania kierującego licytacją.

16. Co się tyczy wyznaczenia udziału drobnym przemysłowcom, przy wszystkich pozostałych dostawach na gubernie, to w tym względzie będzie zachowany następujący porządek. Jeżeli cała gubernja będzie rozebrana cząstkowo, na magazyny lub punkty (miejscowości) przez osobnych przedsiębierców, i zadeklarowane ceny produktów, dostawy razem wzięte, okażą się tańsze, albo też równe wartości tychże produktów w stosunku do cen hurtowych, w takim razie będzie się zatwierdzać rozdrobiona dostawa na magazyny i punkty.

W takiż sam sposób dostawa oddawać się będzie drobnym przemysłowcom, i w takim razie, jeśli dostawa rozebrana będzie cząstkowo na magazyny i punkty lecz w ilości nie mniejszej jak $^3/_4$ całkowitej ilości zapasów, (mąki i kasz w połączeniu) naznaczonej do dostawy na każdą gubernię. Gdy znów przy cząstkowej konkurencji rozebrano będzie przez drobnych przemysłowców mniej jak $^3/_4$ oznaczonej ilości, to dostawa będzie udzielona hurtowemu przedsiębiorcy na całą gubernię, o ile takowa odpowie wymaganym warunkom, bez względu na dogodniejsze warunki cząstkowych cen.

W tym razie, należy rozumieć, w sprzeczności przeciw punktu 3 niniejszego ogłoszenia, takiego hurtowego dostawcę, który zadeklaruje jedną ogólową cenę na całą gubernię.

Przy zatwierdzeniu dostawy na zasadzie niniejszego punktu dla drobnych przemysłowców jeśli takowi zdeklarują się wziąść nie całą ilość wymaganą dla całej guberni lecz najmniej $^3/_4$ tej ilości, to pozostała część nie wziętej dostawy, nie obowiązuje już hurtowego dostawcę który zadeklarował ogółową cenę na całą gubernię.

17. Kaucje na zadatki we wszelkich operacjach prowiantowych nie będą przyjmowane inne jak tylko w gotowiźnie. W wyrażeniu tem należy rozumieć w ogóle papiery wartościowe dozwolone prawem do przyjmowania na kaucje po części Wojennej, jako to: Bilety Banku Państwa, i Komisji Państwa do umorzania długu krajowego, bilety 1 i 2-ej wewnętrznej pożyczki premjowej, renta, świadectwa wykupne, jako też akcje, bilety udziałowe bezimienne bilety stowarzyszonych banków miejskich i t. p.

Z liczby złożonych na te kaucje papierów, akcje, bilety udziałowe bilety prywatnych kompanji i t. p. przyjmowane będą po cenach naznaczonych przez Ministerstwo Skarbu na każde półrocze, i ogłaszanych przez Departament niestałych dochodów w pismach, dla przyjmowania ich na kaucje przy rozkładzie akcyznego podatku od wódek; też akcje, obligacje i bilety udziałowe, dla których Minister Skarbu na ten cel nie oznaczył cen, wcale nie będą przyjmowane na kaucje przy przedsiębiorstwach i dostawach.

Pod imieniem kaucji pieniężnych należy także rozumieć bezimienne bilety Banków miejskich, które przyjmują się na kaucje stosownie do punktu 31 przepisów o tychże bankach w nominalnej sumie na równi z brzęczącą monetą, ale tylko przy dostawach do tych gubernji, gdzie znajdują się Banki które te bilety wydały.

18. Dla zabezpieczenia wykonania zobowiązania podjętego przedsiebiorstwa lub dostawy dla władzy Wojennej, grunta które po podziale dla włościan, pozostały w posiadaniu i rozporządzeniu właścicieli, i takowe nie należą do osiedlonych ziemian, przyjmują się na kaucje po takich cenach, po jakich je przyjmuje Ministerjum Skarbu przy rozkładzie podatku akcyznego od wódki. Wykazy cen takowych, można przejrzeć w Zarządzie Intendentury Głównym i Okręgowym, a także na miejscach licytacji.

19. Na Warszawski Okręg Wojenny, każdy wierzyciel Kasy, otrzymujący pieniądze z Kass Okręgu, (oprócz Kasy Brześć-Litewskiego Rozchodowego Oddziału) obowiązany jest przedstawić arkusz papieru stemplowego ceny $^1/_{20}$ % od wypłacanej mu sumy przez Kasę.

Warszawa d. 31 Października 1873 r.
Intendent Okręgu
Jenerał-Lejtenant, Chomentowski.
Naczelnik Wydziału
Pułkownik, Wejntraube.

N. D. 6426. *Izba Skarbowa Lubelska.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1873 r. od godziny 12-ej w południe rozpoczętą zostanie w prezydjum tejże Izby publiczna in plus licytacja na sprzedaż pięciu niezabudowanych kolonji pozostałych do dyspozycji Skarbu po urządzeniu majoratu Poniatowa, znajdujących się w powiecie Nowo-Aleksandryjskim, mianowicie kolonji № 2, 3 i 4 z przestrzenią po morgów 50 prętów 124 i kolonji № 1 i 5 z przestrzenią po mor. 50 pr. 125 od sumy po rs. 1,260 za każdą kolonję oddzielnie.

Licytacja ta odbywać się będzie głośno, lecz dozwala się konkurentom przedstawienie prezydjum Izby Skarbowej przed godziną 12 dnia na licytację wyznaczonego, deklaracji piśmiennych w opieczętowanych pakietach, wypisanych na stemplu ceny kop 70, podług niżej wyrażonego wzoru bez skrobań i poprawek, które o deklaracje zostaną otwarte po ukończeniu głośnej licytacji. Do takowych deklaracji powinny być dołączone Kwity na wniesione do Kassy Gubernialnej lub do jednej z Powiatowych, vadium gotowizną lub papierami procentowemi, przyjmowanemi na kaucje, w stosunku $^1/_{10}$ części ceny licytacyjnej, t. j. na rs. 126.

Do tej licytacji dopuszczają się wszyscy bez różnicy konkurenci.

Szczegółowe warunki sprzedaży oznaczonych pięci kolonji, przejrzeć można w Izbie Skarbowej Lubelskiej codziennie w godzinach biurowych.

Wzór deklaracji.

W skutku obwieszczenia Izby Skarbowej Lubelskiej z d. 16 Października 1873 r. niniejszym deklaruję, iż pragnę kupić kolonję Skarbową w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim przy dobrach Poniatowa pod Nr. . . (wymienić Nr. Kolonji) za sumę (wypisać zaofiarowaną sumę liczbami i literami) i poddaję się wszystkim ustanowionym dla tej sprzedaży warunkom.

Na dowód złożenia vadium w ilości (tutaj wypisać sumę liczbami i literami) załączam kwit Kassy Powiatowej lub Gubernialnej (wymienić Kassę). Niniejszą deklarację pisałem dnia tego a tego, M-ca i roku (położyć podpis z imienia i nazwiska czytelnie).

Zamieszkuje (tutaj wypisać miejsce zamieszkania).

Za zgodność Refferent Izby Skarbowej
3—3 Lubelskiej, E. Przybylski.

N. D. 6726. *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.*

Podaje do wiadomości iż w d. 16 (28) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się przed Radą Miejską licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, a następnie przez głośny przetarg na 6 letnie wydzierżawienie t. j. od 1 Stycznia 1874 do 1 Stycznia 1880 r. części folwarku S-to krzyzkiego do Szpitala Dzieciątka Jezus należącej, a mianowicie:

1. Zabudowań folwarcznych z ogrodem dzikim poczynając od sumy 465 rs. rocznie;

2. Lodowni murowanej znajdującej się w tymże folwarku, poczynając od sumy 486 rs. 50 kop. rocznie

Vadium ustanawia się w stosunku $^1/_5$ części sumy rocznego czynszu.

Inne warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biórowych.

Zarządzający czynnościami Rady, K. Puchalski.
3—3 Sekretarz Rady, Magnuski.

N. D. 6700. Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że 27 Listopada (9 Grudnia) i następnych dni 1873 r. w gmachu jej (na stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 1500 oszacowane, a mianowicie: jedwabne materje, złote wyroby, gotowe ubrania, i rozmaite towary łokciowe i galanteryjne.

2—3 Sosnowcy d. 1 Listopada 1873 r.

N. D. 6665. *Sekwestrator Pawiatu Nowo-Aleksandryjskiego.*

Podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) Grudnia r. b. o godz. 11 rano, w folwarku Kolczyn, gminie Rybitwy, będzie się odbywać głośna licytacja, na sprzedaż oranżerji, składającej się z cytrynowych i pomarańczowych drzew, a oprócz tego zagranicznych kwiatów, drzew i roślin, ocenionej rs. 500, zajętej właścicielowi majątku Józefów nad Wisłą, na pokrycie zaległości skarbowych.

Przytem nadmienia się że wyżej wyszczególnione kwiaty drzewa i rośliny; mogą być sprzedawane na sztuki, a oprócz tego i to że oranżerja znajdująca się nad samym brzegiem rzeki Wisły, przedstawia wygodę dla konkurencji z okolic Nadwiślańskich, taniego odtransportowania po tej rzece na statkach do miejsca przeznaczenia.

Podaje się jeszcze, że każdemu z kupujących zapewnia się prawo jeśli tego będą sobie życzyć, zakupić na całą lub też część oranżerji, pozostawić na miejscu do przyszłej wiosny nad którą nadzór obowiązywać będzie kupującego i za mogące wyniknąć w niej szkody, skarb nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności.

Osada Nowo Aleksandrja d. 27 Października (8 Listopada 1873 r.
Sekwestrator Powiatu Włodarski.

N. D. 6864. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Adolfa Bekker piwowara, we wsi Rybnie powiecie Sochaczewskim, zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 310(11) zamieszkałego obrane mającego jako nabywcy praw od Antoniny Stodolnickiej, Hipolita Stodolnickiego małżonki, cesją urzędową przed Janem Wojciechowskim Rejentem w Łowiczu daty 1 (13) Października 1872 r. mu odstąpionych, w poszukiwaniu sumy rs. 190 z procentem prawnym 5% od d. 11 (23) Maja 1871 r. liczącym się i kosztów od Wincentego Wojskiego we wsi Pachy, powiecie Skierniewickim zamieszkałego, jako głównego i Hipolita Stodolnickiego jako przydanego opiekunów nieletnich Marji Tekli i Kamilji Wojciecha i Filipiny z Duninów małżonków Piotrkowskich dzieci, Antoniny z Zarębów Piotrkowskiej jako matki i głównej opiekunki i Wincentego Sitkiewicz jako przydanego opiekuna Kaźmiery i Józefa nieletnich rodzeństwa Piotrkowskich z Wojciechem i wspomnioną Antoniną z Zarębów zpłodzonych, wszystkich ostatnich w m. Łodzi zamieszkałych, protokólem Jana Olichwirowicza Komornika przy Sądzie Pokoju w Łodzi na dniu 3 (15) Lutego 1873 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łodzi przy ulicy Wschodniej pod Nr. 460 w gminie Magistratu tegoż miasta, powiecie Łodzińskim gubernji Petrokowskiej pod jurisdikcją Sądu Pokoju w Łodzi na gruncie czynszowym do Magistratu należącym z które go opłaca się rocznie czynszu rs. 1 kop. 75 położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Antoniny z Zarębów Piotrkowskiej oraz Marji, Teofili, Kamilli, Kazimiery i Józefa rodzeństwa Piotrkowskich należąca w zastawnem posiadaniu Salomona Salomonowicza na mocy aktu urzędowego w d. 7 (19) Marca 1870 r. przed Rejentem Płacheckim zeznanego za rs. 400 zostająca, przybliżonej rozległości około łokci kw. 98 mieć mogąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, na której stoją następujące

Zabudowania

1. Dom drewniany z bali na przyciesiach w węgieł postawiony, gontami kryty o jednym kominie murowanym.
2. Szopa z bali gontami kryta, do powyższego domu przystawiona.
3. Domek z bali karpiówką kryty o jednym kominie murowanym do szopy przybudowany.
4. Komórka z desek.
5. Kloaka o dwóch sedesach gontami kryta.
6. Studnia balami ocembrowana.
7. Ogródek owocowy mieszczący drzewek sztuk 20.
8. Parkan z desek.

Oprócz zastawnika Salomona Salomonowicza żaden inny lokator w nieruchomości tej nie mieszka.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaża kierującego Izydora Karśnickiego, Patrona Warszawie pod № 310/11 w Warszawie zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Heljodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi, w temże mieście urzędującemu, na ręce własne.

2. W. Maurycemu Taubwurcel Prezydentowi miasta Łodzi w temże mieście urzędującemu na ręce Wincentego Bednarzewskiego Sekretarza Magistratu.

Obudwom d. 13 (25) Czerwca 1873 r.

Wniesiono do księgi hypotecznej zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w m. Łodzi d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1873 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków tej sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godz. 10 z rana w Wydziale I, dnia 4 (16) Września 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Izydor Karśnicki Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1873 r.
R. Linowski

Po odbyciu w d. 4 (16) Września, 18 (30) Września i 2 (14) Października 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości № 460 w m. Łodzi położonej. Trybunał tutejszy wyrokiem w d. 2 (14) Paźdz. 1873 r. wydanym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1873 r. godz. 10 z rana. W terminie tym przygotowawcze przysądzenie odbytem zostało i nieruchomość № 460 w m. Łodzi położona, przygotowawczo Izydorowi Karśnickiemu Patronowi za sumę rs. 300 przysądzoną została. Trybunał wyrokiem w d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1873 r. zapadłym termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 6 (18) Grudnia 1873 r. godz. 10 z rana wyznaczył, w którym to dniu termin ten odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I posiedzenia swe pod Nr. 549 w Warszawie odbywającego.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku taxą biegłych wykrytego mianego. Vadium potrzebne jest rs. 750.

Warszawa d. 30 Paźdz. (11 Listopada) 1873 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 6853.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod № 1177 (26 nowym) przy ulicy S-to Jerskiej zamieszkały, w myśl art. 972 i 960 K. P. S. podaje do wiadomości, iż z mocy dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie na powództwo Mendla Goldflam w Warszawie pod № 2851 zamieszkałego, przez Stanisława Rotwanda Adwokata jak wyżej zamieszkałego stawającego i bronionego przeciwko: Szoelowi Goldflam kupcowi pod № 897, Eljaszowi Goldflam kupcowi pod Nr. 2851, Joskowi Goldflam szynkarzowi pod Nr. 2592/3, Icykowi Goldflam kupcowi w imieniu własnem oraz jako opiekunowi przydanemu nieletnich po Lewku Goldflam pozostałych dzieci pod Nr. 2851, Benjaminowi Goldflam szynkarzowi w imieniu własnem oraz jako opiekunowi przydanemu nieletnich po Chaimie Goldflam pozostałych dzieci pod Nr. 2214F., Dawidowi Goldflam kupcowi pod Nr. 2274c., Zeldzie z Goldflamów Arona Fajgenblat żonie w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojgu małżonkom Fajgenblat pod Nr. 897, Szlamie Abrahamowi Goldflam kupcowi pod Nr. 1771a. Spadkobiercom po Moszku Goldflam jako to: a) Hindzie z Goldflamów Moszka Szpilrejn handlującego żonie w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojgu małżonkom Szpilrejn pod Nr. 2326a. b) Binie z Goldflamów Chaima vel Henryka Barchana handlującego żonie w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojgu małżonkom Barchan pod Nr. 2191B. sukcesorom po Lewku Goldflam jako to: a) Nucie Goldflam handlującemu pod Nr. 2318a. b) Icykowi Goldflam handlującemu pod Nr. 957. c) Frajdzie Lai Goldflam po tymże Lewku Goldflam pozostałej córce pannie pełnoletniej pod Nr. 1059, d) Chanie z Natansonów po Lewku Goldflam pozostałej wdowie, obecnie Wolfa Fliederbaum kupca żonie w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojgu małżonkom Fliederbaum jako współopiekunom nieletnich: Chany-Perli i Kajli-Nechy po dwa imiona mających po Lewku Goldflam pozostałych dzieci pod Nr. 1059, Sukcesorom po Chaimie Goldflam pozostałym a mianowicie: Hessie z Muszkatów Goldflam wdowie jako matce i opiekunce głównej nieletnich: Manasa, Iksy, Szmula-Zelika d ośch imion, Szyi, Mirli, Bajli pod Nr. 1803, sukcesorom zaś gdy Symy Ruchli z Goldflamów Stande jako to: a) Chaimowi Lejb Stande kupcowi pod Nr. 1117c., b) Cyrli Stande pannie doletniej obecnie Hermana Rejss żonie w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojgu małżonkom Rejss pod Nr. 2375A. c) Glüce ze Standów Winawer Szmula Winawer kupca żonie w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej czyli obojgu małżonkom Winawer pod Nr. 1117c. d) Ryfce Stande pannie pełnoletniej w Warszawie pod Nr. 2247b. wreszcie e) Izraelowi Stande kupcowi jako po Symie Ruchli Stande pozostałemu wdowcowi pod Nr. 1101, wszystkim w Warszawie zamieszkałym zapadłych, jednego z dnia 3 (15) Lutego 1872 r., którym dział współności jaka pomiędzy Mendlem Goldflam a ng. Rajzlą Goldflam istniała; tudzież dział spadku po tejże Rajzli Goldflam pozostałego, nakazanym został i drugiego, z dnia 19 (31) Maja 1872 r. sporządzonym przez biegłych taksą zatwierdzającego, sprzedana zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 przed W. Józefem Sadkowskim Sędzią Trybunału delegowanym.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod N. dawnym i hypotecznym 2851 a nowym policyjnym 39 oznaczona, położona jest frontem do ulicy Tamka i Aleksandrja a czyli inaczej mowiąc jest narożnikiem tych dwóch ulic, należy do cyrkułu policyjnego dziesiątego, stoi na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się stały czynsz po rs. 5 kop. 40 rocznie, składa się z następujących zabudowań i realności:

1. Z domu narożnego frontowego masiv murowanego z cegły palonej na wapno, przykrytego dachówką karpiówką, z suterynami i piwnicami o parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddasznych.

2. Drwalni i kloaki w słupy z jedną ścianą szczytową i trzema filarami murawanemi o parterze i piętrze, ze stancją dla stróża przykryte w $^2/_3$ częściach blachą żelazną a w $^1/_3$ części dachówką karpiówką.

3. Spichrzyka w tyle dziedzińca przystawionego do muru sąsiedniej posesji zbudowanego z desek heblowanych, mającego dwie tylko ściany, frontową i boczną o piąterku przykrytego blachą żelazną.

4. Śmietnika przystawionego do poprzedzającej budowli z desek w słupy do połowy przykrytego deskami.

5. Sztachet w dziedzińcu z łat hebl owanych w słupki.

6. Bruku w dziedzińcu z kamienia polnego, czyli granitowego.

7. Placu pod całą nieruchomością zawierającego łokci kwadratowych $4003^3/_4$.

W terminie pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej nieruchomości w d 17 (29) Sierpnia 1873 r. odbytym, wyznaczonym został termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 1 (13) Października 1873 r. godzinę 2-ą z południa, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, powyż wskazanem, przed W. Józefem Sadkowskim Sędzią delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,110 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II pod N 549 urzędującego, oraz u podpisanego sprzedaż tę popierającego Obrońcy, którego zamieszkanie na początku jest wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Sierpnia 1873 r.
Stanisław Rotwand, Adwokat.

W terminie powyżej oznaczonym odbytem zostało drugie ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości N. 2851 w Warszawie a zarazem przygotowawcze przysądzenie tejże nieruchomości, a jednocześnie termin do ostatecznego przysądzenia takowej na dzień 27 Listopada (9 Grudnia) 1873 r. godzinę 2-ą z południa wyznaczonym został. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod N 549 w Wydziale II, przed W. Sadkowskim Sędzią delegowanym, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,110 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 8 (20) Października 1873 r.
Stanisław Rotwand Adwokat.

N. D. 6854. Zajęte w egzekucji Sądowej ruchomości jako to: kanapa, krzesła, stół, zegar, lampy, samowar i t. p. w dniu 10 (22) Listopada 1873 r. o godzinie 10 z rana na targu w Rynku Stare Miasto zwanym, w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1873 r.
A. Gawryłów Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I SĄDOWE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 6713. Sąd Policji Poprawczej W-łu I go w Warszawie. Wzywa Wiktora Misakie w czasie lat 21. katolika, subjekta kupieckiego Austryjackiego poddanego, pierwej pod Nr. 2414 (15) zamieszkałego, obecnie z miejsca swego zamieszkania niewiadomego, aby w przeciągu 30 dni, licząc od daty niniejszego zapozwu stawił się w Sądzie, gdyż w przeciwnym razie postąpione z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1873

N. D. 6711. Sąd Policji Poprawczej W łu I-go w Warszawie. Wzywa Zuzannę Maje ostatnio pod Nr. 508 zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu 30 dni od daty tego wezwania w Sądzie tutejszym stawiła się, lub o miejscu swego zamieszkania zawiadomiła, po upływie bowiem tego czasu postąpiono będzie wedle prawa.

Warszawa d. 30 Paźdz. (11 Listop.) 1873 r.

N. D. 6707. Sąd Policji Poprawczej w Janowie. Wzywa Gitlę Sztajnerowę w Janowie zamieszkałą, obecnie z zamieszkania niewiadomą, byłą szynkarkę. aby w przeciągu 30 dni stawiła się do Sądu Policji Poprawczej w Janowie we własnej sprawie, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu postąpionem będzie podług prawa.

Janów d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1873 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 6748. Niżej podpisany były właściciel Hotelu Rzymskiego w Warszawie, wzywa osoby interesowane które od 1840 r. pozostawiły w tym hotelu rozmaite przedmioty na satysfakcją należności właścicielowi Hotelu przypadających, ażeby w przeciągu miesiąca jednego od daty tego ogłoszenia po odbiór pozostawionych przedmiotów zgłosiły się, w przeciwnym razie powyższe przedmioty przez podpisanego na pokrycie jego wierzytelności sprzedane zostaną.

Paweł Jaworski.
ulica Biała Nr. 8 nowy.

N. D. 6830. Podpisana, Szyi Bronz małżonka ogłasza i wiadomo czyni, że ponieważ z moim mężem żadnych weksli nie wystawiałam ani nie podpisywałam, przeto weksli takich gdyby się okazały, płacić nie mam obowiązku i nie będę; jak również prowadząc proceder oddzielny za własnym konsensem, długów osobistych męża płacić nie mam obowiązku, uprzedzam zatem, że wszelkie poszukiwania na mocy weksli Szyi Bronz przez niego samego, lub też łącznie jakoby wystawionych, przedsięwzięte będą co do niej bezskuteczne i tylko daremne koszta dla poszukujących sprowadzą.

Ewa Bronz.

N. D. 6804.

Komornik **Kazimierz Brochocki** mianowany obecnie **przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa**, utrzymuje Kancelarję w pałacu Dückerta ulica Długa Nr. 556/30 na 1-m piętrze od frontu, oraz przyjmuje tłomaczenia na język Rosyjski dokumentów urzędowych i pism obrończych jako Tłomacz przez Komisję Rządową Sprawiedliwości upoważniony.

Дозволено цензурою. w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.